

Zacięte walki w strefie Kanalu Sueskiego

Dotkliwe straty Izraelczyków

Z doniesień agencji wynika, że w czwartek rano doszło do zaciętych walk w północnej części strefy Kanalu Sueskiego. Duża jednostka egipskich sił specjalnych przedostała się na wschodni brzeg Kanalu atakując w białe dzień pozycje izraelskie.

Prezydent Naser:

Pozostała tylko wojna o utracone ziemie

W czwartek podczas sesji Zgromadzenia Narodowego ZRA prezydent Naser wygłosił przemówienie. Jest to pierwsze publiczne wystąpienie prezydenta ZRA od trzech miesięcy.

Prezydent powiedział, że wszystkie terytoria arabskie, które zostały siłą zagarnięte muszą być wyzwolone, a zwłaszcza Jerozolima.

Prezydent zaapelował o jedność wszystkich Arabów w celu lepsze go wykorzystania potencjału państw arabskich. Prezydent zaapelował o zwolnienie w możliwie jak najkrótszym czasie arabskiej konferencji na szczycie, wyrażając nadzieję, że wspólna rada obrony, która zbierze się 8 bm, za decyduje o zwolnieniu szczytu arabskiego. Prezydent powiedział, że od czasu ostatniego szczytu char tumskiego w 1967 roku sytuacja zmieniła się i wymaga ponownego omówienia.

Omawiając perspektywy rozwiązania kryzysu bliskowschodniego, prezydent podkreślił, że ZRA stała się uczynić wszystko, aby do prowadzić do wykonania listopadowej rezolucji Rady Bezpieczeństwa. Wszystkie wysiłki, które zmierzają do wprowadzenia w życie rezolucji spełzły na niczym. Dlatego ZRA nie ma obecnie innej alternatywy jak tylko wojnę z wrogiem o odzyskanie utraconych terytoriów.

Uregulowanie kryzysu środkami pokojowymi jest niemożliwe, gdyż Izrael uparcie kontynuuje swą agresywną politykę. Prezydent oskarżył USA o udzielanie poparcia Izraelowi, bez którego nie mógłby on prowadzić tej polityki. Przyjaciółmi ZRA są ci, którzy udzielił krajom arabskim poparcia. Prezydent podziękował Związkom Radzieckim za pomoc materialną jakiej udzielił on krajom arabskim oraz za poparcie polityczne.

Część swego przemówienia prezydent poświęcił omówieniu problemu palestyńskiego, podkreślając, że celem walki palestyńskiego ruchu oporu jest wyzwolenie Palestyny. Nikt obecnie nie jest w stanie zlikwidować palestyńskiego ruchu oporu.

Prezydent wyraził zadowolenie z porozumienia zawartego między władzami libańskimi a komandosami palestyńskimi. (PAP)

Komandosi palestyńscy opuszczają Liban

Jak donosi Agencja France Presse, komandosi palestyńscy przystąpili wczoraj do opuszczania terenów jakie dotychczas zajmowali w Libanie. Uformowani w małe oddziały komandosi przygotowują się do przekroczenia granicy syryjskiej. Jak podaje agencja mają oni opuścić Liban w ciągu dwóch dni. (PAP)

Karami formuje nowy rząd libański

Były premier Libanu, Raszid Karami wyraził w czwartek zgodę na podjęcie kolejnych prób w sprawie sformowania nowego gabinetu. Spotkał się w tej sprawie z prezydentem Helou i przedyskutował obecną sytuację wewnętrzną Libanu, a zwłaszcza porozumienie zawarte z komandosami palestyńskimi w Kairze.

Jak wiadomo, Karami był premierem do kwietnia br. kiedy to zrezygnował z funkcji szefa gabinetu. Pełnił jednak nadal funkcję ze względu na trudną sytuację wewnętrzną w kraju. Karami ma nadzieję, że uda mu się stworzyć gabinet możliwy do zaakceptowania przez większość ugrupowań politycznych. Rozpoczął on już rozmowy z przywódcami partijnymi i w czwartek przed południem spotkał się z przewodniczącym izby deputowanych, Hamade. (PAP)

M. in. żołnierze ZRA zaatakowali izraelski konwój wojskowy na szosie biegnącej wzdłuż Kanalu na północ od El-Kantary. Zniszczono dwa czołgi agresora i jeden pojazd opancerzony. Izraelczycy ponieśli ponadto dotkliwe straty w ludziach.

Jest to już trzeci atak wojsk egipskich w strefie Kanalu Sueskiego w ciągu 24 godzin. Siedem godzin wcześniej komandosi egipscy również przekroczyli Kanał Sueski niszcząc izraelskie czołgi.

Z oświadczenia izraelskiego rzecznika wojskowego w Tel Awiwie wynika, że w czwartek rano doszło do zaciętego pojedynku artyleryjskiego na froncie długości 10 km w północnej części strefy Kanalu Sueskiego. (PAP)

Zapowiedź rozmów wielkiej czwórki w sprawie Bliskiego Wschodu

Według informacji AP, szefowie delegacji 4 wielkich mocarstw w ONZ postanowili zebrać się ponownie w połowie listopada, aby zbadać aktualną sytuację na Bliskim Wschodzie. W związku z tym w kołach ONZ rozeszła się w czwartek pogłoska, jakoby Stany Zjednoczone skierowały w tej sprawie do ZSRR nowe propozycje.

Ostra krytyka przemówienia Nixona

41 posiedzenie paryskiej konferencji w sprawie Wietnamu

41 posiedzenie paryskiej konferencji w sprawie Wietnamu upłynęło pod znakiem przemówienia prezydenta USA Nixona z 3 listopada br. Podczas gdy przewodniczący delegacji amerykańskiej, ambasador Cabot-Lodge, ograniczył się w istocie rzeczy do powtórzenia zasadniczych tez tego przemówienia, przewodniczący delegacji TRR i DRW poddali je ostrej krytyce.

Minister spraw zagranicznych i przewodnicząca delegacja Tymczasowego Rządu Rewolucyjnego Republiki Wietnamu Połud. pani Nguyen Thi Binh wykazała całą obłudę słów Nixona. Tzw. polityka „wietnamizacji” wojny zmierzająca do użycia armii i administracji sajsjońskiej w charakterze instrumentu w walce przeciwko narodowi wietnamskiemu pod dowództwem i przy poparciu amerykańskim.

Przewodnicząca delegacji TRR podkreśliła, że naród wietnamski pragnie wyłącznie niepodległości i wolności oraz respektowania jego podstawowych praw. Nie żąda on ani kapitulacji, ani tym bardziej upokorzenia Stanów Zjednoczonych.

Przewodniczący delegacji DRW, min. Xuan Thuy, oświadczył m. in., że Nixon w swym przemówieniu nie tylko próbował fałszować historię, podając niezgodne z prawdą przyczyny wojny wietnamskiej, ale wykazał, że USA są przeciwnie całkowitemu i szybkiemu wycofaniu wojsk z Wietnamu Płd. Wprost przeciwnie zmierzają wszelkimi sposobami do przedłużenia tej wojny.

Min. Xuan Thuy zaprotestował przeciwko ujawnieniu przez Nixona faktu odbycia poufnych spotkań między przewodniczącymi delegacji DRW i USA na konferencji paryskiej. Oświadczył on, że do spotkań tych doszło na wniosek Amerykanów, którzy także zaproponowali, by rozmowy tych nie ujawniać.

OŚWIADCZENIE RZĄDU DRW

W czwartek rząd Demokratycznej Republiki Wietnamu opublikował oświadczenie, w związku z przemówieniem prezydenta USA Nixona, wygłoszonym 3 listopada. Oświadczenie określa wypowiedź Nixona jako „jasny wyraz



W 52 rocznicę Wielkiego Października

Uroczysty koncert w Warszawie • Akademia w Poznaniu

Zgodnie z tradycją przedstawiciele społeczeństwa stolicy spotkali się wieczorem w przeddzień 52 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej na uroczystym koncercie zorganizowanym przez Ogólnopolski i Stołeczny Komitet FJN w Teatrze Wielkim Opery i Baletu.

M. Spychalski przyjął delegację ZNTK z Poznania

W związku ze zbliżającym się stuleciem powstania Zakładów Naprawczych Taboru Kolejowego w Poznaniu, przewodniczący Rady Państwa Marszałek Polski Marian Spychalski przyjął w Belwederze delegację tych zakładów. W składzie delegacji znajdowali się: dyrektor naczelny Stanisław Chelstowski, I sekretarz KZ PZPR Czesław Palacz oraz Aniela Soczka i Stanisław Maj.

W czasie spotkania członkowie delegacji przedstawili przewodniczącemu Rady Państwa aktualne problemy i perspektywy rozwoju zakładów oraz poinformowali o podjętych zobowiązaniach. (PAP)

Nad sceną teatru — makieta popiersia wodza Wielkiego Października — Włodzimierza Lenina na tle stylizowanych flag ZSRR i Polski, nad którymi zawisła czerwona gwiazda zwycięskiej rewolucji.

Widownia wypełniona po brzegi. W loży honorowej — przedstawiciele najwyższych władz partyjnych i państwowych: Stefan Jędrzychowski, Zenon Kliszko, Ignacy Loga-Sowiński, Piotr Jaroszewicz, Jan Szydłak, Stefan Olszowski, Czesław Wycech, Zygmunt Moskwa. Przybyli też ministrowie i szefowie centralnych urzędów i instytucji, przedstawiciele organizacji społecznych, nauki i kultury, stołecznych zakładów pracy, młodzież. Obecni są gospodarze stolicy z I sekretarzem KW PZPR Józefem Kępą.

Na koncert przybył ambasador ZSRR w Polsce — Awierkij Aristow.

Obecni byli także szefowie i członkowie ambasad krajów socjalistycznych.

Zbliża się godz. 19.00. Rozlegają się dźwięki polskiego hymnu narodowego. Następnie około licznościowe przemówienie przyjęte oklaskami przez zebranych, wygłasza Ignacy Loga-Sowiński. (Skrót przemówienia zamieszczamy na stronie 2).

Oficjalną część uroczystości kończy odegranie „Międzynarodówki”.

W części artystycznej przedstawiony został balet „Spartakus” Arama Chaczaturiana w

Na Wyspach Aleuckich

Odroczenie prób nuklearnych USA

Z wyspy Amczitka (Aleuty) do nasza, że jak oświadczył w czwartek rzecznik komisji energii atomowej — Ameryka wstrzymała kontynuowanie swego programu eksperymentów nuklearnych w tym rejonie na 2 lata. Dokonana na wyspie Amczitka przed miesiącem pierwsza próba eksplozja podziemna bomby wodorowej wywołała silne protesty — w szczególności tam gdzie obawiano się, że tego rodzaju eksperymenty mogą rozpętać naturalne trzęsienie ziemi i przypliw wysokiej fali morskiej. Planowane są jednak na tej wyspie dwie następne próby nuklearne, obecnie odroczone do 1971 roku. Odroczenie prób umotywowano oficjalnie nie protestami, lecz potrzebą dokonania pewnych istotnych prac konstrukcyjnych. (PAP)

Rozmowy

Tito — Bumedien

W czwartek rano rozpoczęły się w Algierze rozmowy między prezydentem Tito, a przewodniczącym rady rewolucyjnej Algierii Bumedieniem. W rozmowach brali ponadto udział doradcy obu prezydentów. (PAP)

POGODA

Zachmurzenie umiarkowane i niewielkie, w dzielnicach zachodnich miejscami duże. Gdzieś niedużo niewielkie opady. W nocy i rano lokalne mgły. Temperatura minimalna od minus 7 st. na wschodzie i minus 4 st. w centrum do minus 1 st. na zachodzie. Temperatura maksymalna odpowiednio od plus 4 i plus 6 st. do plus 8 st. Wiatry słabe, na północy kraju umiarkowane i dość silne zachodnie i południowo-zachodnie.

POZNAN
PIĄTEK
7
LISTOPADA
1969

Wydanie A
Rok wyd. XXV
Nr 265 (8000)
Cena 50 gr

Tradycyjna uroczystość na Kremlu

Uroczysta akademii poświęcona 52-rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej w Rosji odbyła się w czwartek w Moskwie na Kremlu.

Taka tradycyjna akademii odbyła się w przeddzień święta obchodzonego 7 listopada. W sali kremlowskiego Pałacu Zjazdów mieszczącego 6 tys. ludzi zebrał się robotnicy, przedstawiciele inteligencji, wojskowi, studenci, działacze społeczni i państwowi.

Na akademii obecni byli Leonid Breżniew, Aleksiej Kosygin, Nikołaj Podgorny i inni przywódcy radzieccy.

Wśród gości zagranicznych byli Nguyen Huu Thy, przewodniczący rady konsultatywnej Tymczasowego Rządu Rewolucyjnego Republiki Południowego Wietnamu, Dżafar Mohamed Numeiri — przewodniczący Rady Rewolucyjnej Sudanu, delegaci Algierii i Gwinei.

Referat „Pod sztandarem Lenina ku nowym zwycięstwom budownictwa komunistycznego” wygłosił Nikołaj Podgorny, członek Biura Politycznego KC KPZR i przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR. (PAP)

W Auli UAM

W podniosłym nastroju obchodziliśmy wczoraj nasze miasto 52 rocznicę Wielkiego Października. Pamięć jego bohaterów uczciło całe społeczeństwo Poznania. W godzinach przedpołudniowych przed Pomnikiem Przyjaźni i Braterstwa na Cytadeli wieńce złożyli przedstawiciele KW PZPR, rad narodowych, FJN, organi-



Prezydium akademii.
Fot. — E. Kitzmann

Depesze gratulacyjne z Polski do przywódców Kraju Rad

Z okazji 52 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej I sekretarz KC PZPR — Władysław Gomułka, przewodniczący Rady Państwa PRL Marian Spychalski i prezes Rady Ministrów PRL — Józef Cyrankiewicz przesłali depesze z serdecznymi pozdrowieniami i gorącymi życzeniami do sekretarza generalnego KC KPZR — Leonida Breżniewa, przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR — Nikołaja Podgornego i przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR — Aleksieja Kosygina.

Minister spraw zagranicznych Stefan Jędrzychowski przesłał z tej samej okazji depesze z gratulacjami i serdecznymi życzeniami do ministra spraw zagranicznych ZSRR Andrieja Gromyki.

I. Loga-Sowiński wysłał depesze gratulacyjne na ręce przewodniczącego Wszechzwiązkowej Centralnej Rady Związków Zawodowych — Aleksandra Szelepina.

Strajk w Mediolanie

Ponad dziesięć tysięcy strajkujących metalowców włoskich demonstrowało dziś na ulicach Mediolanu, żądając rozszerzenia praw związkowych. Udali się oni pod budynek ośrodka radiotelewizyjnego, domagając się zwiększenia informacji dotyczących działalności ich związku zawodowego.

Ok. 3 tys. robotników demonstrowało u bram zakładów Fiata. Przewodniczącym skierowanego oddziału policji, która użyła granatów z gazami łzawiącymi. Między robotnikami, a policją doszło do starć, jest wielu rannych. (PAP)

Dokończenie na str. 2

Socjalizm skuteczną drogą realizacji ideałów wolności, sprawiedliwości i pokoju

Skrót przemówienia I. Logi Sowińskiego na uroczystym koncercie z okazji 52 rocznicy Rewolucji Październikowej

Obchodzimy dziś pięćdziesiątą drugą rocznicę Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej, rocznicę przełomu dziejowego, który zapoczątkował nową epokę w życiu ludzkości.

Upływające lata nie przesłaniają listopadowych „dni które wstrząsnęły światem” mgłą oddalenia, nie zacierają obrazu tego pierwszego w historii zwycięskiego szturm na pozycję ustroju wyzysku i uciśku, agresji i wojny. Przeciwnie — w miarę upływu czasu, który dzieli nas od szturm na Pałac Zimowy, wzrasta znaczenie wielkiego czynu, którego pod przewodnictwem Lenina i jego partii dokonały masy ludowe dawnego imperium carów.

Październik 1917 roku dowiódł bowiem niezbicie, że socjalizm nie jest mrzonką ani oderwaną od rzeczywistości konstrukcją teoretyczną, lecz skuteczną drogą realizacji ideałów wolności i sprawiedliwości społecznej, pokoju i braterskiej współpracy narodów realnym programem wyrastającym z najgłębszych potrzeb ludzkości. Wnioski, które — kontynuując dzieło Marksa i Engelsa — wyciągnął Lenin ze swej nowatorskiej analizy imperialistycznego stadium kapitalizmu, okazały się jedynie słuszne i zgodne z obiektywnymi prawami rozwoju społecznego. Rewolucja Październikowa odesłała do lamusa zarówno mity o niezniszczalności i trwałości kapitalizmu, jak i kapitulancję teorii wszelkiej „małej” oportunistów, którzy wzbierający nurt rewolucyjnych dążeń mas usiłowali kierować na manowce ugody z panującym ustrojem.

W ciągu minionych 52 lat

Wielkopolscy harcerze rozpoczęli akcję „Iskra 70”

150 tysięcy harcerzy wielkopolskich zainaugurowało wczoraj uroczystością na naszym terenie ogólnopolską akcję „Iskra 70”, jako główną imprezę harcerskiego Roku Leninowskiego.

W godzinach przedpołudniowych w gmachu KW PZPR odbyła się uroczysta sesja Rady Chorągwi Wielkopolskiej im. Powstańców Wielkopolskich, podczas której komendant Chorągwi Wielkopolskiej W. Bogusławski wygłosił referat o wychowaniu patriotycznym i internacjonalistycznym w ZHP, dla którego rozpoczęła akcja „Iskra 70” stać się ma ogniem, łączącym wszystkie poczynania podejmowane w tej dziedzinie. Celem jej jest pokazanie dzieciom postaci Lenina. Akcja będzie realizowana przez liczne konkursy, olimpiady, turnieje, zdobywanie nowej sprawności „Iskra” itd.

Na zakończenie sesji odczytano list harcerzy wielkopolskich do GK ZHP oraz do Pionierskiej Organizacji im. W. Lenina w Charkowie odnoszący o przystąpieniu naszej młodzieży do kampanii „Iskra”.

O godzinie 12.30 przed gmachem KW PZPR nastąpił przemarsz uczestników sesji na Cytadela, gdzie już oczekiwało ich 6 tysięcy harcerzy ze wszystkich hufców Poznania oraz młodzież z 6 sąsiadujących z Cytadela szkół.

Podczas uroczystości nastąpił m. in. szczególnie wzruszający moment mianowania pięciu instruktorów Harcmistrzami Polski Ludowej. Aktu nominacji dokonał komendant W. Bogusławski. Zaszczytne tytuły otrzymali: Eleonora Metelska z Leszna, Tadeusz Piotrowski z Czarnkowskiej, Stanisław Rex ze Środy, Edmund Zborowski z Kościana oraz Antoni Rajczak z Ostrowa (pośmiertnie). (wch)

Dziś wieczorem w serwisie informacyjnym opracował Michał Łuczak

Związek Radziecki wytrzymał najtrudniejsze próby dziejowe, usunął brzemień zacofania odziedziczonego po dawnym ustroju i wysiłkiem swych narodów dźwignął się do roli socjalistycznego mocarstwa światowego. Najtrudniejszy egzamin — wojna z najazdem hitlerowskim — zakończyła się zwycięstwem, które pchnęło na nowe tory życie polityczne świata, przynosząc w efekcie zasadniczą zmianę międzynarodowego układu sił na korzyść socjalizmu.

Potęga Związku Radzieckiego, podporządkowana leninowskiej polityce pokoju i przyjaźni między narodami, jest przeszkodą nie do pokonania przez imperialistyczne sily agresji i wojny. Nowy wyższy ustrój zapewnił narodom radzieckim szybki i wszechstronny rozwój gospodarki i oświaty, nauki i techniki. Pierwsze państwo socjalizmu stało się atomową potęgą, pionierem podbojów kosmicznych. W przededniu obecnej rocznicy wspinał się lot radzieckiej eskadry kosmicznej raz jeszcze zadokumentował światu prawdę o gigantycznym dorobku Rewolucji Październikowej.

Przypadające na nadchodzący rok stulecie urodzin Lenina — powiedział dalej I. Loga-Sowiński — będziemy wraz z partiami komunistycznymi, narodami państw socjalistycznych i całą postępującą ludzkością obchodzić, jako wielkie wspólne święto. Będzie ono im pulsem do jeszcze intensywniejszego studiowania dzieł Lenina, do jeszcze pełniejszego, bardziej świadomego i zaangażowanego uczestnictwa w zmaganiach, o ostateczne zwycięstwo idei leninowskich, o pełne wykorzystanie zawartych w naszej epoce możliwości rewolucyjnego postępu.

Głębokie przemiany, które dokonały się za życia jednego pokolenia, nie przebiegały i nie przebiegają po łatwej i gładkiej drodze. Każda ze swych pozycji na politycznej mapie świata, w układzie sił materialnych i w ludzkiej świadomości przyszło socjalizmowi zdobywać w nieprzejednanej walce. Odniesione w niej zwycięstwa mają źródło w wierności wskazaniom leninizmu, w ożywiającej nasze szeregi przekonaniu, że socjalizm — to przyszłość świata. Tylko socjalizm daje odpowiedź na piętrzące się przed ludzkością problemy. Tylko ta wielka, twórcza idea niesie szansę wykorzystania wielkich zdobyczy wspólczesnej rewolucji naukowej

Nowe hasła w Chinach

Uwagę obserwatorów zwrócił artykuł wstępny w śródomowym numerze organu KPCh — „Zenninzy-pao”, zawierający ujęte w 12 punktach ustymatyzowane normy postępowania, które miałyby obowiązywać cały kraj. Najbardziej charakterystyczne jest to, że głoszone obecnie metody pracy odzwierciedlają umocnienie się określonej linii politycznej, odbiegającej od wzorów z niedawnej przeszłości. Proces odchodzenia od głoszonych do niedawna hasel dojrzał od dłuższego czasu i zapowiadał go różne oznaki. Były to np. krytyczne wystąpienia przeciwko niekończącemu się zebrań, czy dążeniom do likwidacji dyscypliny studiów wobec wprowadzenia nowych zasad wychowania młodzieży. Przed kilku miesiącami teoretyczny organ KC KPCh „Hungci” opublikował głośny artykuł na temat nowych metod zarządzania przedsiębiorstwami. Pismo stwierdzało, że nie może być mowy o odrzuceniu regulaminów i przepisów dotyczących takich problemów jak planowanie, koszty produkcji, jakość towarów, procesy technologiczne, czy operacje bankowe. Do tej samej kategorii zaliczono przepisy o dyscyplinie pracy.

Polityczną stronę zagadnienia naświetlił dziennik „Zenninzy-pao” pletnając zdecydowanie zjawisko „ultrademokracji”. „Zenninzy-pao” krytykował ludzi, którzy „domagają się tylko demokracji a nie centralizmu, wypowiadają się za wolnością, a nie za dyscypliną”. Dziennik pletnował tych, którzy „zamiast słuchać organizacji, głosów większości, przełożonych — stawiają ponad wszystko swe własne opinie”. (PAP)

technicznej w interesie mas pracujących, zgodnie z zasadami sprawiedliwości społecznej. Tylko socjalizm wytycza szlak ostatecznej likwidacji kolonializmu i uwolnienia narodów z jarzma eksploatacji neokolonialnej. Tylko socjalizm wskazuje drogi likwidacji śmiertelnej groźby termonuklearnej zagłady, budowy trwałego pokoju i stworzenia warunków solidarnej współpracy wszystkich narodów.

Miejsce naszego narodu w tych zmaganiach określały nieodwracalne fakty, dokonane pod przewodnictwem klasy robotniczej i jej partii, w toku 25 lat budowy Polski ludowej i socjalistycznej. Uznaliśmy za swoje wielkie idee Lenina, na zawsze związaliśmy nasz los narodowy ze sprawą socjalizmu.

Pierwsze państwo socjalizmu i jego bohaterka armia stały się głównym sojusznikiem walczącej Polski w latach wojny i okupacji, co potwierdziły tysiące żołnierzy radzieckich krwią serdeczną, przelaną na ziemi polskiej w walce ze wspólnym wrogiem. Zrodzone w tej walce braterstwo broni polskiego i radzieckiego żołnierza owocuje obecnie siłą zwarcią Układu Warszawskiego — sta nowiącego rękojmię bezpieczeństwa i pokojowego rozwoju naszych narodów i państw socjalistycznych.

Podstawą przyjaźni polsko-radzieckiej jest jednosc ideologiczna naszych partii — PZPR i KPZR, wspólnota ideałów marksizmu-leninizmu. W najgłębszym interesie obu bratnich państw, obozu socjalistycznego, pokoju i bezpieczeństwa całej Europy będzie my nadal umacniać braterską więź naszych państw i narodów.

Niezmiennym założeniem naszej polityki jest wola umacniania jednosc światowych sił socjalizmu — międzynarodowego ruchu komunistycznego i obozu socjalistycznego. Doniosłe wskazania czerwcowej narady moskiewskiej naszego ruchu stanowią konkretny program działania na rzecz tej jednosc, w której widzimy decydujący warunek nowych zwycięstw na dziejowej drodze, zapoczątkowanej przed 52 laty w ogniu Wielkiej Październiki.

Z życiodajną ideą socjalizmu na zawsze związaliśmy nasze losy, w niej znaleźliśmy decydującą szanę się urzeczywistnienia słusznych dążeń i twórczych ambicji naszego narodu. Naszą racją stanu wyraża w pełni prawda, że Polska może żyć i rozwijać się jedynie

Uroczysta akademія w Poznaniu

Dokończenie ze str. 1

przodująca teoria marksizmu-leninizmu, którą kierowała się Partia Bolszewików. Wzbo-gacony przez Lenina teoretyczny oręż marksizmu uodowodnił, że to co wydawało się niemożliwe — jest możliwe. Lenin marzył, myśli-ciel i działacz nie tylko wzbo-gacił teorię marksizmu, lecz także ją sprawdził i potwierdził w działaniu mas rewolucyjnych. Te jego cechy były cechami rewolucji i one poruzyły masy ludowe Rosji.

Lenin jest szczególnie bliski nam — Polakom, jako ten który wyraźnie podkreślał zawsze prawo narodu polskiego do samookreślenia, do wolności i niepodległości.

Tak jak kiedyś Rewolucja Październikowa czerpała swe siły z marzeń, nauki i działania — tak dziś nasza Partia w Polsce Ludowej, kreśląc rozległe perspektywy rozwoju i wytwarzając jego drogi jednocy naród w myśl tych samych zasad.

Serdeczne pozdrowienia od KP Ukrainy i całego narodu radzieckiego przekazał w swym przemówieniu przedstawi-ciel KP Ukrainy — M. Po-leszko. Wyręczył on K. Barci-kowskiemu portret Lenina.

jako państwo socjalistyczne, że tak kim państwem może być tylko pod przewodnictwem klasy robotniczej i jej partii marksistowsko-leninowskiej — PZPR, która uosabia jednosc dążeń narodowych i klasowych, niepodległość i socjalizm, patriotyzm i internacjonalizm.

Jest więc zrozumiałe i oczywiste, dlaczego rocznicę Wielkiego Października obchodzimy jako własne święto, dlaczego nasze najserdeczniejsze uczucia i życzenia zwracają się dziś do towarzyszy z KPZR i ludzi radzieckich. Jest to rocznica dniem walki i pracy, na cechowanej pewnością jutra, która wynika z potwierdzonego przez całą współczesną historię przekonania o słuszności obranej przez nas drogi.

Niech żyje wieczysta przyjaźń między narodami Związku Radzieckiego i Polski!

Niech żyje państwo zrodzone z Rewolucji Październikowej — ojczyzna Lenina — wielki Związek Radziecki!

Niech żyje i zwycięża marksizm-leninizm! (PAP)

Wokół europejskiej konferencji bezpieczeństwa

Poparcie NRD i Jugosławii oraz powściągliwość NRF

Na śródomowym posiedzeniu Rada Ministrów NRD stwierdziła, że konieczne są wszelkie wysiłki, które by umożliwiły zwołanie ogólnoeuropejskiej konferencji bezpieczeństwa już w pierwszej połowie 1970 roku i zapewnienie jej skutecznych wyników.

Na posiedzeniu omawiano działalność delegacji NRD na praskiej naradzie ministrów spraw zagranicznych państw Układu Warszawskiego. W pełni zaaprobowano wszystkie propozycje uchwalone przez naradę praską, stwierdzając że sprzyjają one rozwojowi pokojowych i przyjaznych stosunków między państwami oraz służą sprawie zapewnienia bezpieczeństwa Europy.

W. Brandt o celach polityki Bonn

Kancelarz NRF, Willy Brandt przyjął wczoraj członków korpusu dyplomatycznego, akredytowanych w Bonn. Zwracając się do nich poruszył problemy dotyczące obecnej polityki swojego rządu. Zapewnił on, iż najwyższym celem polityki zagranicznej NRF, jest utrzymanie pokoju. Wypowiedział się również za zjednoczeniem Niemcy. Podkreślił on, przy tym, że wysiłki rządu NRF będą zmierzają do integracji Europy zachodniej z jej dnej oraz współpracy Wschód-Zachód z drugiej strony.

PAP

Wywiad K. Schuetza na temat stosunków między PRL i NRF

Duże wrażenie wywołał w Bonn wywiad, który opublikował 6 bm. organ zachodniemieckich kół handlowych i gospodarczych, dziennik „Handelsblatt” z burmistrzem Berlina Zachodniego, Klaussem Schuetzem. W wywiadzie tym wypowiada się on, po raz pierwszy po utworzeniu socjaldemokratyczno-liberalnej koalicji, na temat stosunków niemiecko-polskich.

Schuetz apeluje do rządu bńskiego o złożenie wiążącego oświadczenia na temat nienaruszalności polskiego terytorium i uznania ostatecznego charakteru granicy na Odrze i Nysie. Jego zdaniem, tego rodzaju oświadczenie mogłoby być częścią składową porozumienia w sprawie rezygnacji z siły lub też mogłoby być złożone oddzielnie. Schuetz podkreśla w swoich wywodach, że nie ma innego pewniejszego sprawdzianu wiarygodności niemieckiej polityki pokojowej. Jak sprawa stosunków z Polską, która powinna się ukształtować na rozsądnej bazie. Schuetz poświęca także uwagę możliwościom i perspektywom rozwoju stosunków pomiędzy PRL i NRF w dziedzinie gospodarczej. Podkreśla on potrzebę nawiązania kooperacji gospodarczej między PRL i NRF i akcentuje, że współpraca gospodarcza NRF z Polską leży w interesie samej republiki federalnej. (PAP)

Odnaki województwa i Poznania dla oficerów Wojsk Lotniczych

W Dowództwie Wojsk Lotniczych odbyła się wczoraj uroczystość wręczenia odznak przyznanych oficerom Wojsk Lotniczych przez władze województwa i miasta Poznania. Wzięli w niej udział: przewodniczący Prezydium RN Poznania — Jerzy Kuski, wiceprzewodniczący Prezydium WRN — Witold Stefanowski, dowódca Wojsk Lotniczych — gen. dyw. pil. Jan Raczkowski i zastępca dowódcy Wojsk Lotniczych — gen. bryg. Marian Zieliński.

Do oficerów przemówił J. Kuski, dziękując za pomoc i poparcie jakiego udzielali władzom miasta i województwa

w działalności rad narodowych, komitetów blokowych i innych ogniw samorządu mieszkańców.

Odnaki Honorowe miasta Poznania z rąk J. Kuski otrzymali m. in. gen. bryg. M. Zieliński, płk. M. Maciejowski i płk. Sz. Lisowski.

Odnaki Honorowe „Za zasługi w rozwoju województwa poznańskiego” wręczał W. Stefanowski. Otrzymał je m. in. ppłk H. Juchacz, ppłk S. Komorowski i mjr F. Wysocki.

Na zakończenie uroczystości głos zabrał gen. J. Raczkowski, (ad)

Romuald Pietraszek podsekretarzem stanu w Ministerstwie Żeglugi

Prezes Rady Ministrów mianował mgr. Romualda Pietraszkę podsekretarzem stanu w Ministerstwie Żeglugi.

R. Pietraszek urodził się dnia 26 stycznia 1933 r. w Izdebnie k/Warszawy w rodzinie robotniczej.

Od 1951 do 1962 r. pracował w Polskich Linjach Oceanicznych, od 1961 r. jest kapitanem żeglugi wielkiej. W latach 1962-66 był przewodniczącym Zarządu Okręgu Związku Zawodowego Marynarzy i Portowców w Gdyni. Pracując ukończył studia wyższe w Uniwersytecie Warszawskim uzyskując w 1963 r. dyplom magistra prawa.

W okresie lat 1966-1968 był dyrektorem gdańskiego Urzędu Morskiego, a od 1968 r. do chwili obecnej jest dyrektorem generalnym w Ministerstwie Żeglugi. Członek PZPR. (PAP)

Potworna zbrodnia w Rzepinie

Poniżej zamieszczamy informację „Kurierza Polskiego” o zbrodni popełnionej w Rzepinie (woj. kielecki).

Wstrząsający mord popełniony został w Rzepinie na Kielecczyźnie. Bestialskie ciosy nieznanych sprawców odebrały życie pięciu osobom w nocy z 2 na 3 bm.

Na trop potwornej zbrodni pierwsi wpadli mieszkańcy Rzepina. W poniedziałek 3 bm. około godziny 3 nad ranem zostali zaalarmowani pożarem domu, w którym mieszkała pięciosobowa rodzina Lipów.

Ofiarą zbrodni padli: 81-letnia Marianna Lipa, 54-letnia Zofia Lipa, 44-letni siołty Rzepina, Mieczysław Lipa, 27-letni Władysław Lipa, pracownik Fabryki Samochodów Ciężarowych w Starachowicach oraz żona tego robotnika, 22-letnia Krystyna Lipa.

Budynki rodziny Lipów spłonęły mimo wysiłków strażaków.

Kara śmierci za morderstwo

W czwartek przed Sadem Wojewódzkim w Kielcach zakończył się proces przeciwko Andrzejowi Staroscie (20 lat) i Tomaszowi Szubertowi (19 lat), oskarżonym o zamordowanie 78-letniej Marii Celińskiej, zamieszkałej w Kielcach. Mord dokonany został z premedytacją w celach rabunkowych.

Jak wykazał przewod sądowy, Starosta i Szubert, zamieszkali w Poznaniu, przyjechali do Kielc z zamiarem obrabowania M. Celińskiej, której przedstawili się jako znajomi jej wnuka, studiującego w Poznaniu, co odpowiedziało prawdzie. Celińska przyjęła ich niezwykle serdecznie i poczęstowała śniadaniem. W pewnej chwili Szubert uderzył ją łokciem w tył głowy, drugi cios zadał Starosta. Po dokonaniu morderstwa zabrali dwie książeczki PKO na sumę 9 tys. zł, zegarek, 60 sztuk srebrnych monet, obrączkę i 100 zł, a następnie podpalili mieszkanie i wyjechali do Poznania, gdzie zostali aresztowani. Sad skazał A. Starostę i T. Szuberta na kary śmierci. (PAP)

Katastrofa przy ul. Naramowickiej

Wczoraj około godz. 10.25 doszło do tragicznego w skutkach wypadku na skrzyżowaniu ul. Lechickiej z ul. Naramowicką. Jadący od strony śródmieścia samochód ciężarowy „Star” należący do „Społem”, zbliżając się do skrzyżowania z ul. Lechicką nie udzielił pierwszeństwa przejazdu zbliżającemu się od ul. Obornickiej samochodowi typu „Skoda” do bezpylnego wywozu śmieci, a należącemu do Miejskiego Przedsiębiorstwa Oczyszczania.

W wyniku silnego uderzenia śmieciarka została odrzucona, a przód „Stara” całkowicie strząsnął. Jadący służbowo „Starem” Ewa Wojtkowiak (21 lat) została na miejscu zabita. Ciężkie rany odnieśli kierowca „Stara” — Cyryl Dolata (lat 23) oraz pasażer ciężarówki — Ludwik Łuczak (lat 39) i pasażer „Skody” — Przemysław Pszczarski (lat 27). Lżejszych obrażeń doznał: kierowca śmieciarki — Stefan Leśniewski, oraz pasażerowie obu pojazdów — Stefan Maciejewski (lat 24) i Czesław Przybylski (lat 29). Rannych odwieziono do Szpitala Miejskiego im. Struśa.

Organa MO wszczęły śledztwo w sprawie ustalenia przyczyn katastrofy. (PAP)



Na zdjęciach: u góry — strąkany przód samochodu marki „Star”, u dołu — dźwięk z MPK podnosi rozbitą śmieciarkę. Fot. (2) — K. Przychodźki

NADZIEJA LUDZKOŚCI

Rewolucja Październikowa, ile jej zawdzięcza ludzkość? Jej wynikiem było powstanie pierwszego na świecie państwa socjalistycznego. Miała przełomowe znaczenie dla losów Rosji i narodów połączonych z Rosją we wspólnym państwie. Ale nie tylko, bo przecież trzeba pamiętać o jej znaczeniu międzynarodowym, o tym że Rewolucja stanowiła ogromny bodziec dla walk rewolucyjnych w wielu krajach, dla wzniesienia się fali fermentów socjalnych na świecie, ona też w istocie zapoczątkowała rozkład systemu kolonialnego.

To Rewolucja uczyniła wyłom w światowym systemie kapitalizmu, z którego po II wojnie światowej powstał obóz państw socjalistycznych. Trudny był poród dziecka Rewolucji — pierwszego państwa socjalistycznego. Powstało przecież na gruzach Rosji carskiej, która należała do zacofanych rejonów świata, a na skutek I wojny światowej i późniejszych wojen z wewnętrzną kontrrewolucją i zagranicznymi interwentami — cofnięta była w rozwoju daleko poniżej poziomu z 1913 r. A przecież mimo trudności na niewyobrażalną skalę, od samego początku Rewolucja dawała narodom Radzieckim jak i światu oszałamiające wizje przyszłego rozwoju. Widać, zdawało się, nie do zrealizowania.

Kiedy — przykładowo — odbywał się w Moskwie VIII Zjazd Rad, który omawiał leninowski plan elektryfikacji kraju (tzw. GOELRO) wystąpił w stolicy Kraju Rad tylko tyle energii elektrycznej, aby oświetlić gmach, w którym trwały obrady Zjazdu. Nic dziwnego, że plan elektryfikacji całego kraju niejedną uważał za mrzonkę nieodpowiedzialnych fantazystów. A dziś Związek Radziecki znajduje się na 2 miejscu w świecie pod względem produkcji energii elektrycznej, zbudował największe na świecie elektrownie, także pierwszą na świecie elektrownię atomową.

Można by wymienić bez końca różne dziedziny życia, w których w ciągu 52 lat od Rewolucji zrealizowano, po-

dobnie nieziszczalne zdawałyby się plany. Gdy dwa lata temu bilansowano rezultaty 50-lecia istnienia państwa radzieckiego okazało się, że w porównaniu z 1913 r. produkcja przemysłowa wzrosła aż 73 razy. Związek Radziecki zajmował już wówczas 2 miejsce wśród państw świata pod względem ogólnej produkcji przemysłowej, a w tym 1 miejsce pod względem produkcji węgla, rudy żelaza, koksu, cementu, cukru, 2 miejsce w produkcji ropy naftowej, gazu, surówki, stali i w innych dziedzinach. Do tego należałoby oczywiście dodać takie m. in. osiągnięcia, jak wspaniałe sukcesy w badaniach kosmosu, w opanowaniu energii jądrowej itp. Nie zapominajmy też o gruntownych przeobrażeniach oblicza i składu klas, tworzących radzieckie społeczeństwo.

52 rocznica Rewolucji. Nasz naród ma szczególne powody, aby każda jej rocznicę obchodzić jak swoje własne święto. Przecież to właśnie władzy radzieckiej zawdzięczamy przebiegnięcie rozbiórów Polski i utworzenie jej drogi do niepodległości w 1918 r. Przed świętami Związek Radziecki przyniósł naszemu narodowi wyzwolenie spod najkrwawszej z okupacji, przyczynił się waleń do odrodzenia Polski w sprawiedliwych granicach na Odrze, Nysie i Bałtyku. Sojuszniczy układ o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej z 1945 r. odegrał ważną rolę w odbudowie naszego kraju ze zgliszcz wojennych i w późniejszym wszechstronnym rozwoju i umacnianiu Polski.

Jeszcze trwały na terenie naszego kraju działania wojenne, gdy ze Związku Radzieckiego szły do nas transporty towarów i maszyn. Dziś we wszystkich dziedzinach naszej gospodarki można spotkać wyroby i maszyny radzieckie, co czwarty robotnik w Polsce pracuje na surowcach i materiałach spróbowanych z ZSRR. Współpraca ma oczywiście dwie strony. I nasz kraj wniósł swój wkład w rozwój gospodarki radzieckiej. Jeden przykład: około 20 procent radzieckiej floty handlowej pochodzi z polskich stoczn.

Taka współpraca gospodarcza mogła się rozwinąć jedynie w stosunkach nowego typu, w braterskiej przyjaźni między narodem polskim a narodami Związku Radzieckiego. Treść tych stosunków tak ujmuję Uchwała V Zjazdu PZPR: „Przyjaźń polsko-radziecka, która znalazła wyraz prawnopolityczny w nowym Układzie o Przyjaźni. Współpracy i Wzajemnej Pomocy, opiera się na wspólnocie najbardziej żywotnych interesów obu krajów, na wspólnej pracy między naszymi partiami, które łączą wspólne poglądy i stanowiska we wszystkich istotnych sprawach. Sojusz polsko-radziecki, stanowiący od pierwszych dni Polskiej Ludowej kamień węgielny naszej polityki zagranicznej, potwierdził w całej rozciągłości swoją historyczną doniosłość. Scementowany braterstwem broni w walce z hitlerowskim faszyzmem w ciągu całego ćwierćwiecza sojusz ten był dzwignią postępu naszego kraju”.

Dotyczy to zresztą nie tylko naszego kraju. Dzięki pomocy i współpracy ZSRR także inne kraje socjalistyczne w nie zwykłym krótkim czasie wydzignęły się z zacofania, zbudowały nowoczesny przemysł, osiągnęły wysoki poziom rozwoju gospodarczego i kulturalnego.

Jest też przykład i praktyka gospodarcza i społeczna Związku Radzieckiego wzorcem dla innych krajów, dźwigających się z wiekowego zacofania, w którym utrzymywały je — dla przykładu — mocarstwa kolonialne. Tylko ZSRR oraz inne kraje socjalistyczne wskazują drogę szybkiego rozwoju gospodarczego. W ogóle źródło nadziei dla całej ludzkości tkwi w naszych czasach w socjalizmie, w tej idei międzynarodowej i ogólnoludzkiej, jak widział ją Lenin, twórca partii komunistycznej nowego typu i państwa radzieckiego.

Utwierdza się i rozszerza w świecie przekonanie, że jedynie w ramach ustroju socjalistycznego ludzkość znajdzie rozwiązanie podstawowych problemów naszych czasów, potrafi obrócić na dobro człowieka potężne siły twórcze, wyzwolone przez współczesną naukę i technikę, zasypie przepaść, którą imperializm i kolonializm wykopali między krajami rozwiniętymi i zamocnymi, a zacofanymi i ubogimi, usunie na zawsze przemoc i wojnę w stosunkach międzynarodowych, zrealizuje ludzkie marzenia o szczęściu i pokoju.

MIECZYSLAW SKĄPSKI

Przewrót październikowy

Nadzieża Krupka, wierna towarzyska Włodzimierza Iljicza Lenina, pozostawiła o nim wspomnienia, które w wielu szczegółach rzucają nowe światło na wydarzenia Wielkiej Rewolucji Październikowej. Z opublikowanych wspomnień zamieszczamy odcinek, dotyczący bezpośrednio przełomowych dni rewolucji w Piotrogradzie.

Analizując doświadczenia nie Komuny Paryskiej, tego pierwszego państwa proletariackiego na świecie, Iljicz stwierdził, że zgrabnie odbiła się na losach Komuny Paryskiej ta łagodność, z którą masy robotnicze i rząd robotniczy odnosili się do wrogów.

Na początku Rewolucji Październikowej tej zbędnej łagodności było niemało. Pozwolono uciec Kiereńskiemu, pozwolono uciec wielu ministrom. Puszczono wolno na słowo honoru junkrów, którzy bronili Pałacu Zimowego, pozostawiono w areszcie domowym generała Krasnowa.

Puszczony wolno przez towarzyszy pskowskich Kiereński organizował wyprawę na Piotrogród. Zwolnieni na słowo honoru junkrzy urządzili 11 listopada powstanie, zbiegli z aresztu domowego Krasnow uszedł na Don i przy pomocy rządu niemieckiego skleił prawie stu tysięczną białą armię.

Naród, zmęczony imperialistyczną rzezią, pragnął bezkrawnej rewolucji, ale wrogowie zmuszali go do walki. Najbardziej zaferowany socjalistyczną przebudową całego ustroju społecznego Iljicz musiał przede wszystkim zabrać się do sprawy obrony rewolucji.

9 listopada Kiereńskiemu udało się już zdobyć Gątczynę. Tow. Podwojski w artykule „Lenin w dni przewrotu” bardzo wymownie opisuje te olbrzymie prace, które podjął się Lenin w dniach obrony Piotrogradu, opisuje jak Lenin przyjechał do sztabu okręgu i zażądał, aby koniecznie zreferowano mu sytuację.

Współ z Antonowem Owsienką Iljicz jeździł również do Zakładów Putilowskich spraw-

dzić, czy dostatecznie intensywnie buduje się tak niezbędny pociąg pancerny. Rozmawiał z robotnikami. Sztab został przeniesiony ze sztabu okręgu do Smolnego. Lenin zaczął czuwać nad całą jego pracą, pomagał w mobilizacji mas. Podwojski pisze, że szczególnie ocenił on pracę Lenina, gdy odbywała się zwolana przez Lenina narada przedstawicieli organizacji robotniczych, rad rejonowych, komitetów fabryczno-zakładowych związków zawodowych i oddziałów wojskowych: „Tu ujrzałem na czym polegała siła tow. Lenina. W nadzwyczajnej chwili doprowadzał on koncentrację myśli, sił, środków do maksymalnych granic. Masy nie czuły żelaznej woli i żelaznego planu, gdzie wszystko, jak w maszynie byłoby harmonijnie dopasowane i umocowane. Natomiast Lenin gwoździł wbił w każdą głowę jedną myśl — o konieczności skoncentrowania wszystkiego dla obrony. Następnie z myśli tej rozwinął zrozumiały dla nas plan, w którym jak w doskonałym mechanizmie niepostrzeżenie każdy znajdował miejsce dla siebie, dla swego zakładu, dla swego odcinka. Tu na naradzie każdy mógł konkretnie przedstawić plan dalszej pracy i tu również czuł łączność swojej pracy z pracą całego zespołu republiki. Tym samym czuł odpowiedzialność, którą od tej chwili obarcza go dyktatura proletariatu. Przyciągnął masy i umocnił ich świadomość, iż nie wodzowie będą tworzyć ich losy, lecz oni sami własnymi rękami muszą przebić sobie drogę do zorganizowania swego życia i do obrony swego państwa — takie było dążenie tow. Lenina. W tym ujawniał się on również jako prawdziwy wódz narodu, umiający postawić masy wobec żywotnie koniecznego dla nich kroku i zmuszając aby krok ten uczyniły głęboko świadome”.

Podwojski miał głęboką rację, Iljicz umiał aktywizować masy, umiał zawsze stawiać przed nimi konkretne cele.

Robotnicy pietrogradzcy stanęli w obronie miasta, i starzy i młodzi ruszyli na front, na spotkanie wojsk Kiereńskiego...

11 listopada (29 października), gdy Kiereński prowadził jeszcze na całego ofensywę, junkrzy, puszczeni wolno na słowo honoru do Pałacu Zimowego, postanowili pomóc Kiereńskiemu i wznieśli powstanie... Powstanie junkrów zostało szybko stłumione.

W najtrudniejszej chwili, gdy w Piotrogradzie dopiero co stłumiono powstanie junkrów, gdy Kiereński jeszcze prowadził ofensywę, w Moskwie toczyła się walka, wielu członków KC się wahało. Zdawało im się, że trzeba pójść na ustępstwa, że sytuacja jest beznadziejna...

17 (4) Nogi, Rykow, W. Miliutin, Teodorowicz podali się do dymisji, rezygnując z tytu-

łu komisarzy ludowych, uważali bowiem, że trzeba zorganizować rząd socjalistyczny, składający się ze wszystkich partii socjalistycznych. Przyłączyło się do nich jeszcze kilku komisarzy. Kamieniew, Rykow, Zinowjew, Nogi, W. Miliutin oświadczyli, że występują z KC. Wszyscy oni już po zwycięstwie Października byli zwolennikami utworzenia koalicyjnego rządu ze wszystkich partii. KC zażądał od nich podporządkowania się dyscyplinie partyjnej. Iljicz był burzony. Zinowjew opublikował oświadczenie, że powraca do KC.

Dalsze zwycięstwa bolszewików, bardzo negatywny stosunek organizacji petersburskiej i moskiewskiej do ustąpienia wyżej wspomnianych towarzyszy z KC i ze swych stanowisk pozwoliły partii stonkować szybko zlikwidować ten incydent...

Mieńszewicy, prawicowi eserowcy i inni prowadzili agitację za sabotażem. Urzędnicy odmawiali pracy pod kierownictwem bolszewików, nie stawiali się do pracy. Występując 17 (4) listopada na posiedzeniu Rady Piotrogradzkiej Lenin mówił: „Powiadają, że jesteśmy izolowani. Burżuazja stworzyła wokół nas atmosferę zakłamania i oszczerstwa, jednakże nie widziałem jeszcze żołnierza, który by nie witał entuzjastycznie przejścia władzy do Rad. Nie widziałem chłopca, który wypowiedziałby się przeciwko Radom”. I to dawało Leninowi wiarę w zwycięstwo.

21 listopada 1917 roku na miejsce L. Kamieniewa przewodniczącym ogólnorosyjskiego Centralnego Komitetu Wykonawczego został wybrany Jakow Swierdłow. Kandydaturę jego wysunął Iljicz. Wybór był wyjątkowo udany. J. Swierdłow był człowiekiem o stanowczym charakterze. W walce o władzę radziecką, w walce z kontrrewolucją był niezastąpiony. Prócz tego czekała olbrzymia praca nad organizacją państwa nowego typu, więc potrzebny był organizator na wielką skalę. Właśnie takim organizatorem był Swierdłow.

W dwa lata później, po wykonaniu w najgorętszych czasach olbrzymiej pracy organizacyjnej, tak potrzebnej krajowi, Swierdłow zmarł 18 marca 1919 roku...

Rewolucja Październikowa zmieniła warunki rewolucyjnej walki. Nowe warunki walki wymagały od człowieka wielkiej stanowczości, dużej energii, „wielkiej ręki”, wielkiego rozmachu organizacyjnego, jak lubił wyrażać się Włodzimierz Iljicz. „Gwóźdź budownictwa socjalizmu w organizację” — niejednokrotnie powtarzał Iljicz, nie była to rzecz przypadku, że sam bieg spraw na pierwsze miejsce wysuwał ludzi, którzy nie bali się brać na siebie odpowiedzialności.

Opracował: FRANCISZEK HRYNIEWICZ

Przeciętny konsument mięsa i innych środków żywnościowych pochodzenia zwierzęcego niewiele wie o roli Weterynaryjnej Inspekcji Sanitarnej. Jakkolwiek WIS jest stosunkowo młodym działem służby weterynaryjnej, w okresie dziesięciolecia działalności wypracowano zasady struktury organizacyjnej. Międzynarodowa opinia fachowa tej branży zalicza naszą WIS do czołówek weterynaryjnej w świecie.

Weterynaryjna Inspekcja Sanitarna działa w zakładach podległych Centrali Przemysłu Mięsnego, Zjednoczeniu Chłodni Składowych, Zjednoczeniu Przemysłu Jajczarsko-Drobiarskiego, Centrali Rybnej i Przedsiębiorstwie „Las”. Kontrola bezpośrednia odbywa się poprzez inspektoraty, podległe Wojewódzkiemu Weterynaryjnemu Inspektoratowi Sanitarnemu.

Ponadto powiatowe inspektoraty weterynaryjne organizują i nadzorują wykonywa-

Przed wydaniem ustawy żywnościowej

WIS chroni nasze zdrowie

nie badania zwierząt rzeźnych i mięsa w zagrodach właścicieli, poprzez obwodowych inspektorów urzędowego badania.

W Wielkopolsce pracuje w WIS-ie 339 osób na etatach, w tym 99 lekarzy weterynarii i 322 pracowników na umowach-zleceniach, w tej liczbie 157 lekarzy weterynarii. Ponadto, w naszym województwie WIS posiada 5 laboratoriów. Mięsoznawczych z pracowniami mikrobiologicznymi i chemicznymi. Korzysta również z usług Pracowni Badań Środków Spożywczych Zakładu Higieny Weterynaryjnej w Poznaniu.

Celem działania WIS jest ochrona zdrowia ludności, poprzez maksymalną eliminację przyczyn zachorowań wskutek spożycia nieodpowiedniej żywności pochodzenia zwier-

zęcego, a także całkowity nadzór nad produkcją eksportową. Kontrola produkcji eksportowej jest szczególnie ważna dlatego, że świadczenia lekarsko-weterynaryjne są podstawowym i jedynym dokumentem za granicą. Na ich podstawie służba weterynaryjna kraju importującego, bez dodatkowych badań, wpuszcza polskie towary na rynek.

Zadania te są realizowane poprzez bezpośrednie badanie zwierząt przeznaczonych do uboju oraz produktów pochodzenia zwierzęcego w trakcie cyklu produkcyjnego, do uzyskania produktu gotowego włącznie. A także przez ciągłą penetrację i stały nadzór stanu sanitarnego środowisk, w których te produkty są po uzyskiwane i gdzie się je przetwarza.

Badanie przedubojowe żywa ma na celu eliminację z produkcji i niedopuszczenie do uboju sztuk z symptomami określonych chorób. W badaniu poubojowym rozpoznaje się wszelkie zmiany chorobowe, nieuchwytnie w badaniu przedubojowym.

W wyniku tego badania wykrywa się najwięcej przypadków, stanowiących zagrożenie dla zdrowia ludności, wskutek czego eliminuje się mięso niezdatne do spożycia. W 1968 roku stwierdzono następującą liczbę przypadków niektórych chorób przenoszonych się ze zwierząt na człowieka: gruźlica — 5.823 rózcy — 579 nowotworów złośliwych i białaczek — 789, wra-

grzycy — 1.131, włośnicy (trychinozy) — 37.

Ogółem w ubiegłym roku w Wielkopolsce w badaniu poubojowym uznano za niezdatne lub warunkowo zdatne do spożycia około 3 procent zabitych sztuk.

Wniosek z tego, że mimo stałej poprawy należy dążyć w naszym województwie do dalszej modernizacji warunków zoohigienicznych oraz zwracać większą jeszcze uwagę na profilaktykę w działalności służby weterynaryjnej. Dodajmy, że wiele zakładów mięsnych, zwłaszcza małych w województwie poznańskim pracuje w starych pomieszczeniach, nieznacznie zmierzonych, gdzie trudno utrzymać właściwe warunki sanitarne. Co więcej, w planach modernizacji zakładów, lub przy budowie nowych, inwestorzy zbyt mało zwracają uwagi na sugestie służby weterynaryjnej. Wskutek tego spotyka się liczne usterki pod względem sanitarnym.

Obecnie prowadzone są prace przygotowawcze, których efektem będzie generalna nowelizacja aktów prawnych, normujących sprawy warunków sanitarnych artykułów żywności, badania zwierząt rzeźnych i mięsa oraz nadzoru sanitarno-weterynaryjnego. Prace te, prowadzone przez resorty Zdrowia i Opieki Społecznej oraz Rolnictwa są na ukończeniu. Spodziewana jest pełna włączenie WIS do ogólnopństwowego systemu inspekcji sanitarnej.

MIECZYSLAW POCHWICKI



Laboratorium WIS-u.

„ZESZYTY WIELKOPOLSKIE” NR 10

W kioskach „Ruchu” ukazał się kolejny, 10 numer „Zeszytów Wielkopolskich”, zawierający kilka szczególnie interesujących pozycji. W dziale „Artykuły” pisze: Zygmunt Bulzacki na temat „Przemarszu II Armii Wojska Polskiego przez Wielkopolskę w lutym i marcu 1945 roku”. Maria Teresa Roguska „O niektórych problemach moralności socjalistycznej”. Zenon Ulrich o „Problemie ekonomicznym słabych gospodarstw indywidualnych w województwie poznańskim”. Józef Modrzejewski „O dysproporcjach i proporcjach w rozwoju organizmów miejskich Kalisza i Ostrowa Wlkp.” oraz Janusz Matuszyński „Na mapie wielkopolskich muzeów”. W dziale „Materiały” znajdują się: Zbigniewa Knapika i Bogdana Szeldbauera „Funkcje ponadregionalne miasta Poznania w zakresie przygotowania kadr technicznych i ekonomicznych z wykształceniem wyższym”. Stanisław Walatyńska „Biblioteka regionalna”. Czesław Burdzyński „W trosce o zabezpiecze-

nie odpowiedniej ilości mieszkań” (Spółdzielczość mieszkaniowa). Ponadto w „Zeszytach Wielkopolskich” znajdujemy: „Sprzedawca pięćdziesięciu laty (Wspomnienie)” Józefa Zboralskiego, „Wspomnienie prostego żołnierza” Czesława Miklasiewicza, prof. pt. „Alina Obidniak” Józefa Ratajczaka oraz „Wielkopolska kronika kulturalno-oświatowa” (sty czeń-grudzień 1968) i korespondencja Zygryda Gdańca z Wolsztyna na pt. „Dla utrwalenia pamięci Marcina Rożka”.

W zeszłym tygodniu pisaliśmy w „Głosie” o 9 numerze „Zeszytów Wielkopolskich”. Numer ten na być można jeszcze tylko w biurze Wielkopolskiego Towarzystwa Kulturalnego, które jest wydawcą tego pisma. Natomiast najnowsz. 10 numer nabyć można w kioskach. (mf)

A GŁOS WIELKOPOLSKI 3
Nr 265 (8000) 7 XI 1969

CZŁOWIEK, O KTÓRYM SIĘ MÓWI

Przedwyborcze wydawnictwa FDP pokazywały go przyjacielsko uśmiechniętym. Reklamując fotografię „przeciętnemu obywatelowi”, zarazem tekstem wystawiały przyszłemu nabywcy koalicjanta w rządzie niemałą cenę: „Mógłby być na przykład świetnym ministrem spraw zagranicznych”.

Dziś, kiedy Brandt dla zbudowania „najmniejszej koalicji” oddał mu ministerstwo spraw zagranicznych oraz mianował wicekanclerzem, coraz więcej dzienników zachodni-niemieckich zaczyna reklamować jego przyjacielski uśmiech. Oto nawet „Frankfurter Rundschau” już 23 października zmienił swoje nieco sceptyczne zdanie o cechach politycznego charakteru człowieka, który jest ministrem spraw zagranicznych NRF. „To, czy Walter Scheel — pisał ów dziennik — będzie znającym coś ministrem spraw zagranicznych, dopiero się okaże. Z pewnością jednak będzie on najbardziej przyjacielskim ministrem spraw zagranicznych, jakiego Niemcy kiedykolwiek posiadali...”

Przyjacielskim — dla kogo? Oto jest pytanie.

Obca jest nam skłonność niemieckiego Michałka, iż każda władza (niemiecka, rzecz jasna) powinna być obdarzona kredytem zaufania, ponieważ jest władzą i powinny jej iść w zapomnienie przerywy. A więc i Waltera Scheela traktujemy jakim jest.

Dziś Scheel przedkłada ponad inne, profil liberalnego antykonserwatysty. W przeszłości wszakże rozmaicie bywało.

To, że mając w 1939 roku dwadzieścia lat, przeżył wojnę w szeregach Luftwaffe i dosłużył się stopnia oberleutnanta — można uznać za szczegół biografii o tyle nieistotny, jako że w pewnym sensie niezależny jeszcze od samego Scheela. Ostatecznie w hitlerowskiej Trzeciej Rzeszy na liberałów nie wychowywano.

Ale później, kiedy Scheel był już po przegranej wojnie liberałem i od roku 1946 parał się zawodowo polityką, był przede wszystkim przyjaźni wobec tych, którzy przyjaźni byli do restytucji przeszłości w stylu epoki adenauerowskiej. Należał do tych powojennych liberałów, których mógł sobie kupować nie tylko antykomunistyczny lecz i antyliberalny, konserwatywno-chadecki Adenauer. Miał też swój wkład do votum liberałów na rzecz Adenauera w

1949 roku, w wyniku czego większość jednego głosu (de facto samego Konrada) rozpoznała się złowieszcza dla Europy (a dziś oceniana krytycznie nawet przez adenauerowców) era prowijnego kanclerstwa starca z Bonn.

WALTER



SCHEEL

Co prawda w połowie lat pięćdziesiątych wewnątrz FDP rozpoczęło się szerokie niezadowolenie z antyliberalnego również reżimu chadeckiego. Zwłaszcza, że odwetowy i prowijenny kurs polityki zachodni-niemieckiej już wówczas (ze względu na okrzepnięcie państw socjalistycznych) rękował coraz wyraźniej bankructwo. Elastyczny Scheel stanął też u boku tzw. „młodoturków” wewnątrz FDP, którzy podjęli w roku 1956 próbę rebelii. Co więcej — okazał się na tyle giętki, że nawet udawał się wówczas na rozmowy z politykami NRD do Weimaru, składał wieniec na terenie kazu Buchenwald, przylączał się do zapewnienia „nigdy więcej obozów koncentracyjnych”.

Ale później, w okresie przy-

rostu nowych nadziei krucjatowych rewizjonizmu, znowu był u boku Adenauera, a także Erharda. Tym razem już jako federalny minister współpracy gospodarczej, obiecywając kontynenty po to, by obietnicami ofert kredytowych (lub pogroźkami wstrzymania kredytów), wymuszać na partnerach wierność doktrynie Hallsteina. W tym też okresie zasiadł niesławnie jako zaciekle obrońca swego sekretarza stanu Vialona, kiedy wyszło na jaw, że ten miał swój aktywny udział w zbrodniach ludobójstwa.

Oczywiście — bankructwo adenauerizmu nauczyło niejednego Scheela. Wciąż też bardziej giętki niż inni politycy, szybciej niż oni przestawił się na nowy kurs. W efekcie został liberalniejszym niż paradygując z żelaznym krzyżem major rezerwy Erich Mende przywódcą FDP. Stał się też jej szefem. I choć poniósł klęskę wyborczą, wygrał upragnioną przez jego partię pozycję języczka u wagi. Dla siebie zapracował na fotel ministra spraw zagranicznych.

Jaki będzie w tej roli? To, co oświadczył, obejmując ją na scenie bońskiego parlamentu, wskazuje iż chce utrzymać „wieloprofilowość”. Głosi bowiem jednym tchem: „Przypadło mi w udziale zadanie kontynuowania polityki (zagranicznej NRF — M. O.) i nadanie jej nowych impulsów”. Ogłaszając też za wciąż jego obowiązującą deklarację poprzedniego rządu bońskiego z grudnia 1966 roku — która jako zapowiadająca tylko pseudonową politykę wschodnią NRF, już wówczas była anachronistycznym reliktem adenauerizmu — oświadcza „wieloprofilowość”: „Przychodzi mi to tym łatwiej, że jako przewodniczący partii opozycyjnej w całej rozciągłości aprobowaliśmy deklarację ostatniego rządu w części dotyczącej polityki zagranicznej. Ta więc między kontynuacją a potrzebą nowych impulsów określać będzie lata przyszłe”.

A więc zapowiedź „wieloprofilowości” także w przyszłości. Jeśli Scheel nie traktuje tej deklaracji werbalnie, nie zapowiada się na „najbardziej przyjacielskiego” ministra spraw zagranicznych dla tych w Niemczech Zachodnich, którzy uważają za niezbędne dla dobra kraju zdjąć z NRF garb adenauerizmu.

Przypomnijmy raz jeszcze „Frankfurter Rundschau”: „To, czy Walter Scheel będzie znaczącym coś ministrem spraw zagranicznych, dopiero się okaże”. Jedno jest w każdym razie pewne już dziś: od niego samego też zależy, czy nowa rezydencja byłego ministra adenauerowskiego, zwana „domem o tysiącu okien”, a stojąca przy bońskiej Koblenzerstrasse, przemianowanej na Adenauer-Allee, będzie tylko adresem kojarzą się nam z antypolskimi tradycjami bońskiej polityki.

MACIEJ OLSZEWSKI

„Październik”. Film produkcji radzieckiej. Scenariusz i reżyseria: Siergiej Eisenstein i Grigorij Aleksandrow. Zdjęcia: Eduard Tisse. Wykonawcy: Lenin — Wasilij Nikandrow, Klereński — N. Popow, Niemiec — Eduard Tisse, N. Podwojski — Nikołaj Podwojski, ministrowie Rządu Tymczasowego: Tierszenko — Boris Liwanow, Konowalow — Laszenko, Skobielew — Czibisow, Kiszkin — Micholew, Wierdiejewski — Smielski i inni.

Niecodzienne są dzieje tego filmu. Powstał „na zamówienie”. Jesienią 1926 r. Kalinin zaprosił do siebie Eisensteina i jego najbliższego współpracownika Aleksandrowa i pokazał im książkę Reeda „Dziesięć dni, które wstrząsnęły światem”, wyrażając życzenie, by na 10 rocznicę Rewolucji powstał film w rodzaju owej książki. Film został zrobiony, choć termin był krótki. Najtrudniej było o wykonawców głównych ról, gdy chciało się spełnić koncepcję Eisensteina, by niemal zupełnie wykluczyć udział zawodowych aktorów. Niektóre role odegrali uczestnicy wydarzeń grający po prostu samych siebie (np. działacz bolszewicki Podwojski, który kierował szturmem na Pałac Zimowy). Najtrudniej było z rolą Lenina. Znalezione wreszcie w Noworosijsku nad Morzem Czarnym mechanika na holowniku ludzko podobnego do wodza Rewolucji. Mógł występować podczas zdjęć niemal bez charakterystyki. Nie potrzebował jednak wyjaśnienia, ile trudu kosztowało przygotowanie takich ludzi do występu przed kamerami i jakie łączyło się z tym ryzyko. Ryzyko to Eisenstein wziął na siebie i poniósł je, gdy potem krytykowano go właśnie za obsadzenie roli Lenina.

Uwaga, wrocławianie

Towarzystwo Miłośników Wrocławia wraz z redakcją „Słowa Polskiego” zamierza utworzyć Klub Wrocławian. W Polsce są ludzie, którzy pewien okres swego życia spędzili we Wrocławiu, związali się z tym miastem i choć nie są już obecnie w innych stronach kraju, nie chcą tracić łączności ze stolicą Dolnego Śląska. Celem Klubu jest właśnie ożywienie tych związków, nawiązanie kontaktu ze wszystkimi byłymi wrocławianami, którzy wyrażą chęć nałożenia do Klubu. Zamiarem organizatorów jest nadsyłanie materiałów o Wrocławiu członkom Klubu, aby mogli oni śledzić rozwój miasta, zapraszanie do Wrocławia, organizowanie spotkań itp. Jest to szczególnie aktualne w związku ze zbliżającym się 25-leciem wyzwolenia Dolnego Śląska. W przyszłości, jeśli w poszczególnych miastach znajdzie się większa liczba byłych wrocławian, planuje się utworzenie kół Klubu.

Zgłoszenia do Klubu prosimy nadsyłać do Towarzystwa Miłośników Wrocławia, Wrocław ul. Mikołaja 1. Czekamy. Dziękujemy. (na)

FILM

Dni, które wstrząsnęły światem

Ale jeszcze ważniejsza jest decyzja Eisensteina wyrażenia w tym filmie w sposób możliwie pełny swojej koncepcji „kina intelektualnego”. Uważał on mianowicie, że obraz filmowy może przedstawiać pojęcia czy idee nie poprzez anegdotę czy opowiadaniem. Stąd w „Październiku” zrezygnował z anegdoty, a także z bohatera, zarówno indywidualnego jak i zbiorowego (jakim np. w „Potiomkinie” była załoga pancernika), łączył z sobą ujęcia ludzi ze zdjęciami na przykład figur bóstw, by wywołać w widzu odpowiednie wyobrażenia, skojarzenia, pojęcia.

Film powstał w 1927 roku zainicjował potem w niewyjaśnionych okolicznościach. Zachowały się tylko w różnych archiwach jego fragmenty. Dopiero w latach pięćdziesiątych zdecydowano się na rekonstrukcję, którą 7 lat później prowadził współtwórca filmu Aleksandrow. Udało się zresztą odnaleźć wiele ujęć uważanych za bezpowrotnie stracone. Muzykę do filmu napisał sam Dymitr Szostakowicz i film wszedł ponownie na ekrany na 50-lecie Rewolucji. W Polsce pokazywany jest w całości po raz pierwszy od premiery przed 42 laty (w wersji niepełnej oglądano go wcześniej w klubach filmowych).

Tak jak książka Reeda, film jest jak gdyby kroniką Rewolucji od lutego do października 1917 r. Składa się z niepowiązanych z sobą obrazów pokazujących poszczególne wydarzenia. Uderza autentyzm tych obrazów. Ci ludzie, ich ubiory, broń, konie, samochody, wygląd ulicy, domów — to są sprawy niepowtarzalne,

dziś już nikt nie byłby w stanie oddać tego klimatu, tej oprawy autentycznej dla Rewolucji, jaką mógł dać Eisenstein, używając jeszcze do filmu jako konsultantów bądź też aktorów wielu bezpośrednich uczestników wydarzeń. Wrażenie autentyzmu jest też ogromne, wprost odnosi się wrażenie, że to są fragmenty kroniki a nie zinscenizowane wydarzenia. I to jest chyba największe osiągnięcie tego filmu, największa zasługa jego twórców — oddanie, zachowanie w obrazach autentycznego wyglądu Rewolucji.

Koncepcja „kina intelektualnego” jak je rozumiał Eisenstein nie została podjęta przez następne pokolenia filmowców. Nas też dzisiaj razi nadmierne szafowanie symbolami, natrętne nawet podsuwanie nam tematów do skojarzeń myślowych, brak nam także wiążącej wszystko anegdoty i bohatera.

Nic nie utracił jednak ze swej wielkości geniusz Eisensteina, który promieniuje z ekranu z niezwykłą siłą przekonując nas raz jeszcze o swej pionierskiej roli w historii kina. Dynamizm tych obrazów, znakomite operowanie tłumami, kapitalne poszece gólnie ujęcia (np. przyjazd Lenina na Dworzec Finlandzki, II Zjazd Rad, szturm na Pałac Zimowy) supernowoczesny montaż itp. — są to oczywiste dowody niezwykłego talentu tego reżysera, którego „Październik” powinien zobaczyć każdy prawdziwy miłośnik kina.

MIECZYSLAW SKĄPSKI



Kadr z filmu „Październik”.

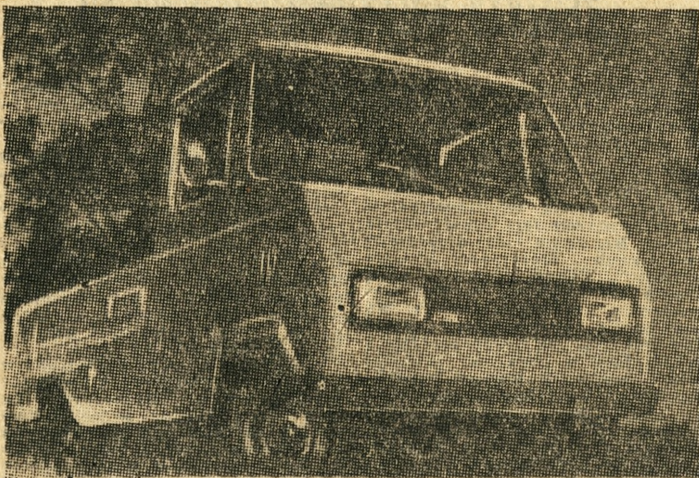
MOTORYKA

„ŻUK” Z WŁOSKĄ KAROSERIĄ

Popularny wóz dostawczy Żuk produkowany przez Fabrykę Samochodów Ciężarowych w Lublinie, cieszy się dużym uznaniem kupców zagranicznych. Niedawno zamieszczaliśmy na łamach „Głosu” zdjęcie 20-tysięcznego wozu wyprodukowanego na eksport. A oto kolejne zdjęcie popularnego „Żuka”. Tym razem w nowej karoserii z zaprojektowanej przez włoskich stylistów z firmy „Fata” (nie mylić z „Fiatem”). Takie wozy wyjadą na nasze szosy w 1971 roku. Prace przygotowawcze są już daleko zaawansowane. Nowy „Żuk” będzie miał nośność 1,2 tony, napędzany będzie górnozaworowym silnikiem Warszawy (w perspektywie otrzyma silnik

polskiego „Fiata”) a bardzo nisko zawieszona karoseria poważnie ułatwi problem załadunku.

Zamiary modernizacyjne i ambicje załogi FSC nie kończą się jednak na reprodukowaniu obok modelu. Próby terenowe przechodzi już nieco większy wóz dostawczy z karoserią polskiej konstrukcji. Jego nośność wynosząca będzie 1,8 tony. Przy projektowaniu tego samochodu uwzględniono — możliwość wykorzystania wielu elementów polskiego Fiata m. in. silnika, zespołów podwoziowych, deski rozdzielczej, foteli, kierownicy. Rozpoczęcie produkcji tego wozu przewidziane jest w roku 1973. (d)



„Żuk” z karoserią „Fata”

JAN WYDERKOWSKI-GRAB PO WRZEŚNIU BYĆ LIPIEC

Sprawa wymagała wyjaśnienia. Przecież „Kazia” wyraźnie powiedziała, że dostarczyła przesyłkę na miejsce. Pomylić adresu nie mogła, gdyż była tam kilkakrotnie.

Obdarzono mnie obowiązkiem wyjaśnienia tej sprawy. — „Kazia” — mówię. — Odpowiedz dokładnie całą drogę do Warszawy. Co się stało po wyjściu z pociągu, dokąd poszłaś z dworca, komu i gdzie wręczyłaś broń i amunicję i dlaczego natychmiast nie wróciłaś. Opisz, o ile pamiętaś, każdy dzień pobytu w Warszawie.

— Czego ty chcesz ode mnie? — zdenerwowała się „Kazia” — przecież powiedziałam wszystko. Ile razy mam powtarzać to samo?!

— Nie denerwuj się, tylko mów! Ja nie żartuję. Opowiadała raz, drugi — trzeci... Każde następne opowiadanie różniło się w pewnych szczegółach od poprzedniego. Widać było, że coś chce ukryć, że nie mówi prawdy.

Po kilku godzinach takiego przesłuchania i ona i ja mieliśmy dość. Wreszcie stawiam sprawę otwarcie:

— Powiedz lepiej prawdę. Kto uwiery w te bajeczki? Sama chyba wiesz, że zbyt dużo jest niejasności i kręactwa w twoim opowiadaniu. Powiedz, dlaczego nie dostarczyłaś broni pod wskazany adres?

„Kazia” w końcu zorientowała się, że dalsze kłamstwa niewiele jej pomogą i dlatego postanowiła wyznać całą prawdę. A prawda była straszna. Dopiero teraz dowiedzieliśmy się jak wielkie groziła nam niebezpieczeństwo. Okazało się bowiem, że była ona od dawna na usługach Gestapo. Otrzymała polecenie rozpracowania naszej organizacji, zdobyć jak najwięcej danych o kierownictwie, oddziałach, miejscach pobytu

członków sztabu obwodu, kontaktach itp. I tylko dzięki stosowaniu przez nas pełnych zasad konspiracji i czujności nie udało się jej zrealizować niecznych planów swych mocodawców. Te dane, które udało się jej zdobyć były niewystarczające i niepełne. Z zasady nie udostępniało się kurierowi dotarcia do tych spraw, które winny stanowić ścisłą tajemnicę. Wychodziłoby z założenia, że im mniej wie, tym lepiej dla niego... i dla nas.

Dlatego też jej sprawa została załatwiona w trybie — stosowanym w tego rodzaju wypadkach — przez sąd polowy.

— Za współpracę z Niemcami, za przekazywanie Niemcom danych o nas, o miejscu naszego pobytu, została skazana wyrokiem sądu polowego na karę śmierci. Wyrzuciłaś nam wielką krzywdę. Czy masz jakieś życzenie?

„Kazia” poprosiła z płaczem:

— Dajcie mi szansę.

Na to już nie mogła jednak liczyć.

— Dajcie mi chociaż wódek! — krzyknęła.

Wypiła całą butelkę, lecz chłopcy twierdzili, że zupełnie nie była pijana.

Historia „Kazi” była czymś zupełnie wyjątkowym. W organizacji pracowała jako kurierki i inne dziewczęta. Wiele z nich przepłaciło życiem swoją pracę w organizacji. Wykazały duży hart i odwagę — ani namowy, ani tortury nie były w stanie ich złamać i skierować na drogę zdrady. Na przykład żona naszego partyzanta „Bimberka”, kiedy wpadła w ręce Gestapo, nie zalałama się, chociaż wiedziała co ją czeka, mimo tortur nie zdradziła tajemnicy, zginęła jak bohaterka.

Zwerbowanie „Kazi” przez Niemców, nie pozostało bez wpływu na przyszłe wydarzenia. Niemcy mieli już pewne dane, aby przedsięwziąć przeciwko nam akcję.

Upłynęło zaledwie kilka dni, gdy wartownik stojący przed domem obudził mnie nad ranem.

— Kapitanie „Grab” — potrząsając mną szeptał do ucha, by nie budzić pozostałych — od strony Jedłanki słychać szum motorów. Wygląda, jak gdyby Niemcy coś szykowali.

Dlaczego Lech nie gra w Pucharze Polski

W następną niedzielę — 16 listopada rozegrane zostaną spotkania 1/16 piłkarskiego Pucharu Polski. Na szczęśliwie tym wystąpią również drużyny ekstraklasy oraz te, które szczęśliwie przeszły dotychczasowe eliminacje.

Delegacja PZPN

u I. Logi-Sowińskiego

Przewodniczący CRZZ Ignacy Loga-Sowiński przyjął 6 bm. delegację Polskiego Związku Piłki Nożnej z jego prezesem Wiesławem Ociepką. W składzie delegacji obok członków Prezydium PZPN, był także kapitan naszej reprezentacji Osłizko. Ignacy Loga-Sowiński, który jest honorowym przewodniczącym komitetu obchodów 50-lecia PZPN, wysłuchał informacji o przebiegu jubileuszowego roku piłki nożnej i pozytywnie ocenił bogaty dorobek wychowawczy i organizacyjny związku. (o-za)

dalekopisem

MEKSYK — BELGIA 1:0

W międzynarodowym spotkaniu piłkarskim reprezentacja Meksyku pokonała Belgię 1:0 (1:0). Warto przypomnieć, że zarówno piłkarze Meksyku, jak i Belgii, wystąpili w finałach przyszłorocznych mistrzostw świata. W innym międzynarodowym spotkaniu drużyn młodzieżowych Jugosławia pokonała Szwecję 2:0 (1:0).

PIŁKA RĘCZNA

Piłkarze ręczni Jugosłowiańskiej drużyny Cervenka RK zakwalifikowali się do ćwierćfinału Pucharu Europy, zwyciężąc w rewanżowym meczu 1/8 finału SMUC Mar sylvia 18:10 (9:5).

PRZECIWNIK LEGII NADAL WYGRYWA

Piłkarze St. Etienne, którzy za tydzień zmierzą się z warszawską Legią w Klubowym Pucharze Europy, nadal znajdują się w bardzo dobrej formie. W kolejnym meczu ligowym wygrali oni w środę na własnym boisku z Bastią 4:2.

PUCHAR EUROPY W KOSZYKÓWCE

W meczu I rundy Pucharu Europy w koszykówce mężczyzn Jugosłowiański zespół Cervenka Zvezda Belgrad wygrał z mistrzem Luksemburga, Spartą Bertrange 112:92 (54:40).

W meczu pierwszej rundy Pucharu Europy drużyn kobiecych koszykarki francuskiej drużyny UC Clermont Ferrand rozgromiły mistrza Portugalii, Académica Coimbra 121:20 (64:10).

Węgierska drużyna MTK Budapest pokonała turecki zespół Kol lejiller Ankara 81:51 (36:28).

MECZ WĘGRY — CSRS W BRATYSŁAWIE

Piłkarskie reprezentacje Węgier i Czechosłowacji, które w eliminacjach grupy II uzyskały jedną krawędź punktów — rozegrają dodatkowy mecz, decydujący o awansie do finału mistrzostw świata. Federacje obu krajów ustaliły, że to ważne spotkanie odbędzie się 12 bm. w Bratysławie. (o-za)

S. Zasada przed rajdem Londyn — Meksyk

Sobiesław Zasada pilnie przygotowuje się do przyszłorocznego samochodowego rajdu-giganta, który rozegrany zostanie na trasie Londyn—Meksyk. Zasada uczestniczyć będzie w tej imprezie na samochodzie „Ford Escort”. Ta olbrzymia impreza odbędzie się na przełomie kwietnia i maja przyszłego roku, ale prace przygotowawcze są już w pełnym toku. Już w pierwszych dniach stycznia przyszłego roku Zasada wyjedzie na trening i zapozna się z trasami prowadzącymi przez Amerykę Południową. Trening nasz kierowca przeprowadzi na udostępnionym mu przez polski przemysł samochodowy „Fiat” z silnikiem 1500 ccm. (o-za)

Trzy dni pod znakiem piłki ręcznej

Przez trzy dni przeżywać będziemy w hali sportowej przy ul. Marcelego, atrakcyjne pojedynki piłki ręcznej, czołowych zespołów kobiecych i męskich Polski. Dziś o godz. 16 rozpocznie się V turniej dla uczczenia Rewolucji Październikowej. W turnieju kobiet wystąpi osiem zespołów: młodzieżowa reprezentacja Polski, reprezentacja Polski juniorek, reprezentacja Polski Wielkopolski, 1-ligowe drużyny: Pogon, Szewcowa, Startu, Gdansk i Ometu. W Krakowie oraz Energetyka i Przemysłowa z Poznania. Zawody pierwszego dnia potrwają do godz. 22. W sobotę zawody kobiece trwać będą od godz. 14 do 16.30, a od 19.30, do 22. W przerwie tego turnieju rozegrany zostanie mecz z cyklu rozgrywek o mistrzostwo I ligi mężczyzn pomiędzy miejscowym Grunwaldem i AZS-Katowice. W niedzielę rozgrywkę trwać będą od godz. 13 do 18. W ramach tych spotkań dojdzie do meczu I-ligowych zespołów męskich Grunwald — Start Katowice. (x)

Z życia LOK

STRZELECKIE ZAWODY NA GRUNWALDZIE

162 zawodników w 54 drużynach reprezentujących koła LOK z kładow pracy i szkół Grunwaldu startowało w zawodach strzeleckich z pistoletu i karabinka sportowego organizowanych przez DKKFIT oraz koło LOK przy DZBM — Grunwald.

W grupie zakładów pracy zwyciężyła I drużyna DZBM przed DZBM II, MPK i II zespołem Wytwórni Sprzetu Komunikacyjnego. W punktacji szkolnych kół LOK zwyciężyło II Liceum Ogólnokształcące przed I LO i VII LO.

MOSTOSTALOWCY OTRZYMAŁI ODZNAKĘ XXV-LECIA LOK

Jednym z przedsiadowców kół LOK na Grunwaldzie jest koło przy P. Znamkowskim Przedsiębiorstwie Konstrukcji Stalowych „Mostostal”, które w dowód uznania za zasługi w rozwoju obronności kraju otrzymało Złota Odznakę Dwudziestolecia LOK.

Ostatnio koło LOK przy „Mostostalu” zorganizowało wycieczkę szlakiem I Armii WP na trasie Poznań — Pila — Podgaje — Walcz. W Podgaju pod pomnikiem 32 żołnierzy I Armii WP, których jako bohaterów spalił hitlerowcy żywcem w stodole, złożono wianki kwiatów. W programie wycieczki były również zawody ćwiczebno-obronne. (b)

„ORBIS” „ORBIS” „ORBIS” W POZNANIU

przy ul. Armii Czerwonej 33
w 150 ciagnieniu II klasy Krajowej Loterii Pieniężnej padła GŁÓWNA WYGRANA na los nr 5642 — 1.000.000,— zł nr 8919 — 10.000,— zł
Losy do 151 K.L.P. są już w sprzedaży, również w Ekspozyturach terenowych „Orbis”: Gniezno, Leszno, Ostrow Wlkp., Kalisz, Pila, Zielona Gora i Gorzów Wlkp. K8280

Przetargi

Zakłady Miesne w Poznaniu, ul. Garbary 101/111 — ogłaszają PRZETARG na wykonanie:
1. prac tynkarskich w mag. nr 2. Termin wykonania — 25. XI. 1969 r.
2. remontu bocznej kolejowej. Termin wykonania — 30. XI. 1969 r.
3. wykonanie koryt betonowych i naprawa istniejących. Termin wykonania — 30. XI. 1969 r.
Do wzięcia udziału w przetargu zaprasza się przedsiębiorstwa: państwowe, spółdzielcze i prywatne. Oferty w zalakowanych kopertach należy składać w terminie 10 dni od daty ukazania się niniejszego ogłoszenia. Otwarcie ofert nastąpi w dniu następnym. Blizszych informacji udzieli zainteresowanym Pion Techniczny, tel. 516-92.
Zastrzeżenia się prawo dowolnego wyboru oferenta, lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K8233

Praca

Opiekunka do rocznego dziecka na 8 godzin dziennie pilnie potrzebna — Gromadzka 22 m. 1 (Winnogrady). Informacja od godz. 16. 13206g

Pomoc domowa do dwójki dzieci potrzebna — 86a m. 8 (Raszyn). Zgłoszenia od godz. 17. 12838g

Samotna lat 43 — pomoże w prowadzeniu domu — warunek pokoj. Oferty li stowne: Felicja Kujawa, Poznań, ul. Skryta 1 m. 7. 12030g

Ucznia przyjmje. Naprawa Wag. Poznań, Kościuszki 31. 12049g

Gospośnia poprowadzi dom — samotnej osobie. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 12120g.

Sprzedaj

Sprzedam tapczan, toaletkę, biurko, fotel, stół kuchenny, kuchenkę gazową Junkers, lustro, płaszcz męski, damski zimowy, filodendron, fikus. Grunwaldzka 22a m. 5. 12171g

Piec „Hertzfelda”, duży, żeliwny, stałopalny sprzedam. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 11851g

Sprzedam suknie ślubne, długie, zagraniczne obwód 92 cm. Ul. Dzierżyńskiego 31 m. 14. Wosińska. 12044g

Prase mechaniczna 20 ton do tworzywa itp. — sprzedam. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 12155g.

Sprzedam tani duży mag. Adres wskaze „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 12161g.

Sprzedam pianino marki „Kunz Berlin”. Poznań, ul. Przybyszewskiego 68 m. 12. 12165g

Wózek dziecięcy, sprzedam. Findera 123 m. 1. 12233g

LoKale

Zamienie mieszkanie samodzielną, dwa pokoje, kuchnia, łazienka, 1 ptr. front, balkon, na mniejsze lub 1,5-pokojowe, tylko samodzielną. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 12748g.

Młode małżeństwo, członkowie spółdzielni, poszukują mieszkania. Ewa Wasilewska, Poznań, ul. Boh. Westerplatte 37. 12321g

Zamienie pokój z kuchnią w Koszalinie na mieszkanie w Poznaniu. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 12975g.

Samochody

Kupie nowa Skode 1000 MB. Wartburga lub Moskwicza — z wygranej PKO. Zamienie za dopłatą za Syrenę nową. Zadzicie 2/4 — tel. 439-07. od godz. 21. 13201g

Mercedes V-170 sprzedam. 14.000 zł. Parking — Marcinkowskiego od 14-18. 12947g

Sprzedam samochód Skoda — Spatark. Stan dobry. Telefon 464-17. 12043g

Moskwicza 407, stan dobry — sprzedam. Poznań. Wielka 20 — sklep Janiszewski. 12184g

Nieruchomości

Sprzedam parcelę przy granicy Poznania, z warsztatem, lub same maszyny — słusarsko — tokarskie. Kwiatowa 10 m. 7. 11945g

Natychmiast kupię wille jednorodzinne z ogrodem w Poznaniu lub okolicy (może być niewykończona). Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 11949g.

Wielobranżowa Spółdzielnia Pracy „USŁUGA”

w POZNANIU, — ulica Sienkiewicza 3
zawiadamia, że zakład nasz w Poznaniu, przy ulicy Głogowskiej nr 75
— dokonuje fachowo naprawy lodówek sprężarkowych domowych — udzielając gwarancji po naprawie — termin napraw od 3-7 dni, drobne naprawy u klienta w domu.
Zgłoszenia zleceń przyjmuje się również telefonicznie pod nr 622-20. M7975

Pracownicy poszukiwani

Wielkopolskie Przedsiębiorstwo Sprzętowe Budownictwa Poznań — Zegrze, ul. Działoszańska 10 — przyjmuje zarząd na terenie miasta Poznania — MONTERÓW mechanizmów maszyn i urządzeń przemysłowych — prawo jazdy — SPAWACZY elektrycznych i ręcznych — SPAWACZY gazowych — ELEKTROMONTÉRÓW instalacji urządzeń diwizyjnych pionowych — prawo jazdy — MALARZA konstrukcji stalowych urządzeń przemysłowych — ŚLUSARZY remontowych maszyn budowlanych — prawo jazdy — TOKARZY — BLACHARZY samochodowych — ELEKTRIKÓW silników spalinowych — ROBOTNIKÓW placowych.
Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy w budownictwie.
Dla pracowników zamiejscowych Przedsiębiorstwo gwarantuje zakwaterowanie, względnie zapewnia zwrot kosztów dojazdów do pracy.
Przedsiębiorstwo zapewnia pracownikom możliwości podwyższenia kwalifikacji w drodze szkolenia zawodowego.
Pracownicy otrzymują odzież roboczą oraz inne świadczenia wg układu zbiorowego pracy w budownictwie.
Zgłoszenia osobiste lub pismem przyjmuje Dział Zatrudnienia i Plac Wielkopolskiego Przedsiębiorstwa Sprzętowego Budownictwa. K8179

Poznańskie Zjednoczenie Przedsiębiorstw Handlowych w Poznaniu ul. Czerwonej Armii 46/50 (budynek MHD — Centrum) zatrudni:
GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO posiadającego wyższe lub średnie wykształcenie ekonomiczne oraz dobrą znajomość zagadnień z zakresu finansów i księgowości.
Praca w jednym z podległych przedsiębiorstw handlowych na terenie miasta Poznania.
Wnioski należy składać w Wydziale Spraw Osobowych Zjednoczenia pod wyżej wskazanym adresem — ptr., V, pok. 501 i 502. K8132

Wielkopolskie Przedsiębiorstwo Sprzętowe Budownictwa zatrudni absolwentów Zasadniczych Szkół Zawodowych w zawodach pokrewnych, lub zbliżonych do zawodu maszynisty jak:
— MECHANIKÓW maszyn i urządzeń przemysłowych
— MECHANIKÓW maszyn melioracyjnych
— MECHANIKÓW maszyn i urządzeń górniczych
— ELEKTROMECHANIKÓW
— ŚLUSARZY.

Absolwenci kierowani będą na kurs w Ośrodku Szkolenia Zawodowego przy Poznańskim Zjednoczeniu Budownictwa, w wyniku którego uzyskają uprawnienia III klasy do obsługi sprzętu ciężkiego. Zajęcia będą się odbywały raz w tygodniu przez okres 10 miesięcy.

Warunki przyjęcia:
— świadectwo ukończenia Zasadniczej Szkoły Zawodowej
— dobry stan zdrowia, stwierdzony świadectwem lekarskim.
Blizszych informacji udziela:
Dział Zatrudnienia i Plac Wielkopolskiego Przedsiębiorstwa Sprzętowego Budownictwa Poznań ul. Działoszańska 10. K9176

Sprzedam parcelę (dobra komunikacja, Górczyn, Kościńska 44. 12011g

Kupie pilnie połowę domu lub 2 pokoje z kuchnią, wyłączone w Poznaniu. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 13184g

Dom w Ostrowie Wlkp., dobrze zabudowany, wyłączony, 5-pokojowy — kuchnia, łazienka, garaż, w n. kanalizacja, wodociąg, gaz z powodu wyjazdu spiesznie sprzedam. Zgłoszenia: Ostrow, ul. PPR 38. 13198g

Sprzedam zegarek 1 listopada godz. 13.30 — 14.30, trasa autobusowa Poznań — Kiecin, ul. Kościelna, tel. 441-15. 13230g

Rozne

Przyjmę współnika, produkcja atrakcyjna, eksport zapewniony, wyrob opatentowany. A. Thiede, Bydgoszcz, ul. Korczaka 8 m. 68. 10456g

Matrymonialne

Pragniesz szczęśliwego małżeństwa, napisz „Venus” Koszalin, Kolejowa 7. Blyskawicznie prześlemy krajowe adresy. K7359

Zguby

Zgubiono zegarek męski „Poliot”, Wiadomość: tel. 565-74. 13224g

Dnia 3 listopada 1969 r. zmarła

JÓZEFA JANINA ROWIŃSKA

emerytka

b. pracownik Apteki nr 21 w Poznaniu

Zmarła była wzorową współpracowniczką i serdeczną koleżanką.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 7 listopada 1969 r. o godz. 11.10 na cmentarzu na Górczynie.

ZARZĄD APTEK WOJ. POZNAŃSKIEGO I M. POZNANIA W POZNANIU

DYREKCJA RADA ZAKŁADOWA K8357

† Dnia 6 listopada 1969 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza, niezapomniana, troskliwa żona, matka, teściowa, babcia i prababcia, przeżywszy lat 87, śp.

MARIA JAMROZY

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 8 bm. o godz. 11.30 na cmentarzu górczyńskim.

MAŻ, CÓRKA, SYNOWIE, ZIEĆ, SYNOWE

WNUKI I PRAWNUKI

Poznań, ul. Mottego 7a m. 4. 13318g

† Dnia 5 listopada 1969 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 93, nasza najukochańsza matka, teściowa, babcia i prababcia, śp.

STANISŁAWA STUDZIŃSKA

z domu JARMARK

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 8 bm. o godz. 11.40 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, ul. Umińskiego 15 m. 1. 13301g

† Z głębokim zalem zawiadamiamy, że w dniu 5 listopada 1969 r. po krótkich cierpieniach zakończył swój pracowity żywot, przeżywszy lat 81, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, troskliwy ojciec, ukochany dziadziuś śp.

WŁADYSŁAW STOPA

odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski i Krzyżem Papięskim Pro Ecclesia et Pontifice.

Msza św. żałobna odprawiona zostanie w sobotę, dnia 8 bm. o godz. 9 w kościele na Jeźbocz. Pogrzeb odbędzie się w tym samym dniu o godz. 12.50 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W smutku pogrążona

ZONA Z RODZINĄ

Poznań, Tatrzańska 9 13313g

† Dnia 4 listopada 1969 r. zakończyła swoje pracowite i pełne poświęcenia życie, namaszczona Sakramentami św., najukochańsza i nigdy niezapomniana żona, mama, teściowa, babcia, ciocia i szwagierka, przeżywszy lat 73, śp.

EWA CISŁAWSKA

z domu GAŁĘSKA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 8 bm. o godz. 15 na cmentarzu winiarskim przy ul. Piątkowskiej.

W ciężkim smutku pogrążeni

MAŻ, SYN, SYNOWA, WNUK I RODZINA

Poznań, Sokoła 23. Winiarska 54. 13163g

† Z głębokim żalem i bólem zawiadamiamy, że dnia 5 listopada 1969 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., po długich i ciężkich cierpieniach, znoszonych z wielką cierpliwością, mój najukochańszy mąż, troskliwy tatuś, syn, brat, zięć i szwagier, śp.

KAZIMIERZ RYSZEWSKI

Uroczysty pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 8 bm. o godz. 12.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W ciężkim smutku pogrążona

ZONA Z CÓRKĄ I RODZINĄ

Poznań, Bydgoszcz, Szczecin, Gdańsk 13245g

W środę, dnia 5 listopada 1969 r., przeżywszy lat 81 zmarł

WŁADYSŁAW STOPA

mistrz dekarSKI

były prezes Izby Rzemieślniczej w Poznaniu, wybitny i zasłużony działacz rzemieślniczy, — odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym Krzyżem Zasługi i najwyższymi odznaczeniami rzemiosła.

Dzielić się tą bolesną stratą z ogółem rzemiosła wielkopolskiego wyrażamy głęboką cześć dla Jego świetlanej pamięci.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 8 listopada br. o godz. 12.50 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

IZBA RZEMIEŚLNICZA W POZNANIU

K8376

† Dnia 5 listopada 1969 r. zmarł, przeżywszy lat 73, mój najdroższy mąż, nasz ukochany brat, szwagier, wujek, śp.

JÓZEF KOWALSKI

emeryt PKP

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 8 bm. o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

Pogrążona w smutku

ZONA Z RODZINĄ

Poznań, Żabia 6 13253g

s.†p. JÓZEF KOŁACZYK

odszedł najukochańszy mąż, najlepszy ojciec i teść oraz ukochany dziadunio.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 8 bm. o godz. 12.30 na cmentarzu komunalnym w Zbąszyniu.

o czym zawiadamiają strapieni

ZONA, SYN, SYNOWA I WNUKOWIE

Zbąszyń, Łazienki 9. 13312g

† Dnia 5 listopada 1969 r. zmarł mój najdroższy mąż, ojciec i dziadek, śp.

KAJETAN BRENDA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 8 bm. o godz. 11.10 na cmentarzu górczyńskim.

Pogrążona w smutku

ZONA Z RODZINĄ

Poznań, Matejki 4 m. 31. 13308g

† Dnia 6 listopada 1969 r. zmarł, namaszczony Olejami św., nasz ukochany brat, szwagier i wujek, przeżywszy 61 lat, śp.

EDWARD KUNC

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 8 bm. o godz. 8 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

13316g

Dnia 6 listopada 1969 r. zasnął w Bogu, w 70 roku życia, moja najukochańsza mama, teściowa i babcia, śp.

STANISŁAWA SNADNA

z domu BIEDERMANN

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 8 bm. o godz. 8.35 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W ciężkim bólu

CÓRKA Z MEŻEM I DZIEĆMI

Poznań, ul. Waska 6 m. 1. 13293g

† W dniu 5 listopada 1969 r. zmarła, po długiej chorobie, przeżywszy lat 45, nasza najukochańsza żona, matka i siostra, śp.

GENOWEFA WIEDMIED

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 8 bm. o godz. 9.55 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

Pogrążeni w głębokim smutku

MAŻ, CÓRKA, SIOSTRA, BRACIA I RODZINA

13276g



Redaguje Kolegium: Marian Fiejslerowicz (sekretarz redakcji), Tadeusz Kaczmarek, Zbigniew Mika, Wiesław Porzeczki, zastępcy redaktora naczelnego, Mieczysław Skąpski, Zbigniew Szumowski, Lesław Tokarski (redaktor naczelnego). Telefon: 611-21, 611-22, 611-23, 611-24, 611-25, 611-26, 611-27, 611-28, 611-29, 611-30, 611-31, 611-32, 611-33, 611-34, 611-35, 611-36, 611-37, 611-38, 611-39, 611-40, 611-41, 611-42, 611-43, 611-44, 611-45, 611-46, 611-47, 611-48, 611-49, 611-50, 611-51, 611-52, 611-53, 611-54, 611-55, 611-56, 611-57, 611

LISTOPAD	Antonięgo
7	
Piątek	Słońce: 6.54—16.17

TEATRY

POLSKI — g. 18 „Fantazy”; NOWY — g. 15 „Niezwykła przygoda”; OPERA — g. 19 „Chowańszczyzna”; OPERETKA — g. 19 „Skrzydlaty kochanek”; MARCINEK — g. 11 i 17 „Lajkonik”.

KINA

KINO DOBRYCH FILMÓW MUZA — g. 10, 12.30 „Październik” (radz. 14.1); g. 16, 19 „Anna Karenina” (radz. 16.1); APOLLO — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Wielki słońce” (franc.-włoski 18.1); BAŁTYK — g. 15.30, 18, 20.15 „Taszkent, miasto chleba” (radz. 14.1); CZERNASTKA — g. 9.30, 13, 16.30, 20 „Bunt na Bounty” (USA 14.1); GONG — g. 10, 12.15 „Stawka większa niż życie” (pol. 11.1); g. 16, 18, 20 „Zbrodniarz, który ukradł zbrodnię” (pol. 16.1); g. 17 „GRUNWALD — g. 17 „63 dni” (pol. 14.1); g. 19.30 „Sidla” (ang. 16.1); GWIAZDA — g. 10.30, 13, 15.30, 18, 20.15 „Pomyłka szpiega” (radz. 14.1); KOSMOS — g. 17, 19.30 „Wyzwanie dla Robin Hooda” (ang. 11.1); MALTA — remont; MINIATURA — g. 15.30 „Brunatny cień” (radz. 11.1); g. 17.30 „Najazd czarnego księcia” (radz. 11.1); g. 19.30 „Skok o świącie” (radz. 16.1); OLIMPIA — g. 10, 12, 20 „Złote ciele” (radz. 14.1); OSIEDLE — g. 18, 20 „Święta” (radz. 14.1); PAN CERNIAK — g. 17.30, 20 „Iwan Groźny” (II s. radz. 16.1); PAŁA COWE — g. 12.30, 15, 17.30 „Wspaniały Red” (USA 7.1); PRZYJAŹN — g. 15.30, 18, 20.15 „Dni powszednie i święta” (radz. 14.1); RIALTO — g. 10, 12.30, 15, 17.30 „Siedmiu braci Cervi” (włoski 14.1); g. 20 — seans zamknięty; RUSALKI (Szwedz) — g. 15, 17, 19.30 „Ballada huzarska” (radz. 12.1); SCALA — g. 16 „Mieczy wrzesniem a majem” (pol. 11.1); g. 18 „Zemsta hajduków” (rum. 16.1); TECCA — g. 17, 19 „Dzieci don Kichota” (radz. 11.1); WARTA — g. 10, 12.30, 15 „Bohater naszych czasów” (radz. 14.1); g. 17.30, 20 DKF UR ZMS (seanse zamknięte); WCZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 15, 17, 19.15 „Beczka prochu” (jap. 16.1); WILDA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Winnetou i Apanacei” (jug.-nrm. 11.1); WRZOS (Lubon) — g. 19 DKF „Luboziem”; WRZOS (Mosina) — g. 15, 17, 19.15 „Ryszard Lwie Serce i Krzyżowcy” (USA 14.1); FOTOPLASTIKON — g. 12—21 „Bombaj-Karachi”.

KONCERTY

Aula UAM — g. 19.30 — Koncert symfoniczny: dyrygent — Zdzisław Szostak, solista — Edward Statkiewicz (skrzypce), Trio W. Nahornego.

DYZURY

Interna, chirurgia urazowa, laryngologia — Szpital Miejski im. Raszeł, ul. Mickiewicza 2, telefon 472-51.
Chirurgia ogólna bez urazów, okulistyka — Szpital Miejski im. Strusia, ul. Szkolna 8/12, telefon 511-11.

Neurologia — Szpital Miejski im. Strusia, Oddział Neurologiczny, ul. Grobla 26, tel. 594-68.

Psychiatria — Klinika Psychiatryczna, ul. Szpitalna 29/33, tel. 444-61.

Pogotowie Ratunkowe (ul. Chelmońskiego 20). Wypadki uliczne tel. 99; nagłe zachorowania w domu tel. 666-66; dla Poznania poradę lekarską tel. 637-35 — podstacje ul. Kórnicka 6, Bukowa 8 i Urocy 18 — cała doba dla pow. poznańskiego (ul. Kościuszki 103, tel. 566-66). Podstacja w Luboniu — tel. 09 — cała doba.

Ambulatoria: internistyczne (ul. Chelmońskiego 20) — czynne cała doba; pediatryczne (Chelmońskiego 20) g. 15—23 niedz. i święta — cała doba; stomatologiczne (ul. Chelmońskiego 20) czynne od 18—7 w niedz. i święta — cała doba; chirurgiczne I — ul. Kórnicka 8, tel. 707-19 — cała doba; chirurgiczne II — ul. Kasprzaka 18, tel. 623-55 — cała doba.

„Telefon Zaufania” nr 566-87 — dyżurny lekarz psychiatra — g. 8—22.

Porady przeciwdrobnogłównicze tel. 530-18, dyżurny informacyjny w dni powszednie g. 8—19.

Anteiki: al. Marcinkowskiego 11 (czynna cała doba), Główna 53, Staroletska 72 (dyżurny nocny).

Miejska Lecznica dla Zwierząt: ul. Grunwaldzka 248, tel. 67-24-14, od 8—21; w nocy nagłe wypadki.

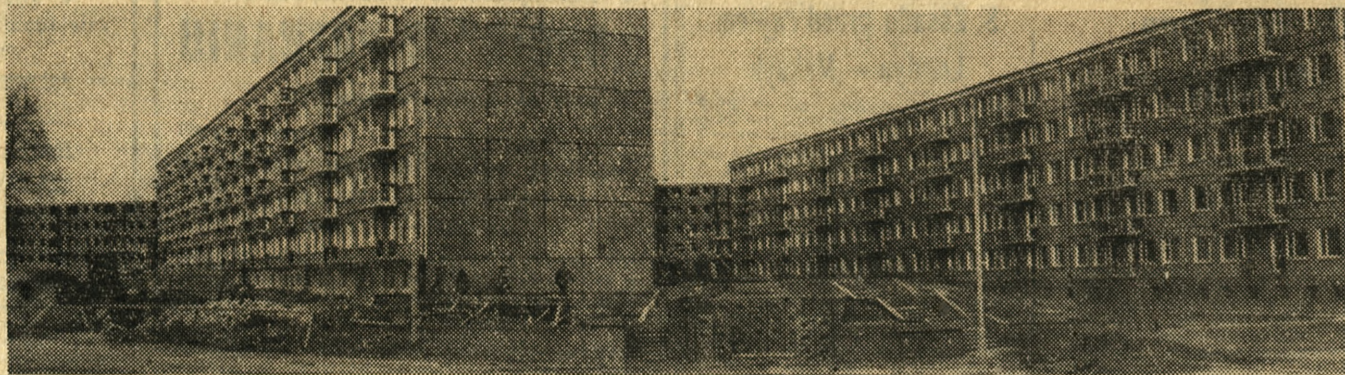
RADIO

PIĄTEK — PROGRAM I: Fala 1320 m i UKF 66.62 MHz (do g. 17). 6.10 „Pieć minut o gospodarce”; aud. Redakcji Rolnej; 8.18 Muzyka; 8.44 Piosenka dla solenizanta; Dla kl. VII (wych. obywatelskie); „Jedna z wielu”; 9.20 Muz. ludowa z różnych stron Kraju Rad; 9.40 Dla przedszkoli: „Jak mieszkamy” cykl: „Zabawy rytmiczne”; 10.05 „Opowieść o ludziach w pogoni”; — odc. 18 pow.; 10.25 Konc. popularny; 10.50 „Nowa technika w starym zakładzie”; 11 Dla szkół średnich (wychowanie obywatelskie) cykl: „Kraj w którym żyjemy”; 11.20 Radiowa Estrada Piosenkarzy — Regina Pisarek; 11.45 „Postęp w gospodarstwie domowym”; 12.25 Koncert z polonezem; 13 Dla kl. I—II (wych. muzyczne); „Z czego składa się piosenka. Cykl: „Dzieci śpiewają i słuchają”; 13.20 „Swojskie melodie”; Gra Zespołu Akordeonistów T. Wesołowskiego; 13.40 „Wiele, lepiej, tańiej”; 14 Reportaż literacki; 14.20 „W kregu muzyki romantycznej”; 15.05 „Godzina dla dzieci”; 15.10 „Popołudnie z młodzieżą”; 15.05 „Ludzie i kontynenty”; 15.25 Tydzień Kultury ZSR: „Śmiatło podnieśmy sztandar nasz w górę”; 15.50 Muzyka i Aktualności; 19.30 Koncert żywe; 20.25 Niezapomniane walce i tanga; 21 „Ze wsi i o wsi” audycja z cyklu „25”; 21.15 Gra Zespołu B. Hardego; 21.30 „Zespół Dziewiatka”; 22 Magazyn studencki; 23.15 „Sonata fortepianowa w twórczości wielkich mistrzów”; 0.10 Program nocny z Gdańska.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8; 10, 12.05, 15, 16, 18, 20, 23, 24, 1, 2, 2.35. PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69.74 MHz; 8.35 Piosenki bez słów

6 GŁOS WIELKOPOLSKI A 7 XI 1969 Nr 265 (8000)

Rosną nowe Winograpy



Budowa osiedla mieszkaniowego na Winogradach trwa wcalej pełni. Montaż domów przebiega teraz bez większych zakłóceń. Ostatnio, z uwagi na silne wiatry wstrzymano wprowadzić na kilka dni prace montażowe, lecz od 5 bm. są one znów w pełnym toku.

W październiku br. wprowadzili się członkowie Poznańskiej Spółdzielni Mieszkaniowej do pierwszego domu (na górnym zdjęciu — po prawej). Posiada on 80 mieszkań. W drugim budynku (po lewej) trwa obecnie odbiór techniczny. Jeśli komisja stwierdzi w nim dobrą jakość prac budowlanych, to w najbliższych dniach lokatorzy wprowadzą się do 110 mieszkań. Do końca grudnia br. od dany będzie do użytku trzeci budynek o 120 mieszkań.

Rezultaty jednej wycieczki

Ciekawą formę szkolenia zastosował Amatorski Zespół Fotograficzny przy Spółdzielczym Stowarzyszeniu Kulturalno-Oświatowym w Poznaniu. Współ z podobnymi zespółami w Wolsztynie, Ostrowie i Grodzisku urządził on we wrześniu wycieczkę autokarem do Bydgoszczy i na Wybrzeże Gdańskie. Niezależnie od spotkań z klubami „Jupiter” w Bydgoszczy i „X Muza” w Gdańsku, poświęconych wymianie doświadczeń, każdy z uczestników wycieczki otrzymał zadanie dostarczenia do własnej liczby zdjęć z Bydgoszczy, Torunia, Stutowa i Wybrzeża.

Zespoły wycieczkowiczów okazały się bardzo pracowite. Ostatnio, po zebraniu wszystkich zdjęć okazało się, że 26 autorów przysłało 360 prac. W tych dniach jury pod przewodnictwem znanego fotografa M. Myszkowskiego dokonało oceny zdjęć i przyznało nagrody. Za zestawy najlepszych fotografii otrzymali: A. Bartoszewski z Poznania oraz W. Klemke i W. Szymkiewicz z Wolsztyna. Ponadto przyznano 4 nagrody za najlepsze cykle reportaży oraz 6 wyróżnień za zdjęcia pojedyncze. Zespoły z Poznania i Wolsztyna otrzymały także dyplomy uznania za przygotowanie prac o najwyższym poziomie. (c)

gra zespół J. Miliana; 9 Koncert solistów; 9.35 Z życia ZSR: 9.55 Konc. Ork. Mandolinistów; 10.25 „Zolnierz Budiennego” — wspomnienie tow. Arciszewskiego; 10.45 Przez dwa wieki opery polskiej; 13 Czas dobrych gospodarzy; 13.15 „Listy spod lipy” — fel. pt. „Kto drugi”; 13.40 „Czterdziesty pierwszy” — fragm. opow.; 14.15 Z płytołki rozrywk. Polskich Nagrań; 14.45 „Błękitna sztafeta”; 15 Polskie ork. rozrywk.; 15.27 Ci o których warto pamiętać — E. Kania; 15.50 „Esperanto Kosmos”; 17.25 Poznański Koncert Życzeń; 18.10 Komentarz aktualny; 18.20 St. Kubiaka; 18.28 „Sonda”; 18.30 Fel. literacki; 19.30 Transm. konc. symf. z sali FN dla uczczenia 52 rocznicy Rewolucji Październikowej; 21.15 Spotkanie z Leninem czyli podróże na wschód — Cz. Kuriaty; 21.30 Nastrojowe melodie; 22.30 Język angielski; 22.45 „Gwiazdy dawnych scen operowych”; 23.15 Tanczynek non stop.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 12.05, 14, 16, 19, 22, 23.50. PROGRAM III: UKF 66.62 MHz; 17.05 Quodlibet — czyli kto tu bi; 17.30 „Skandal w Clochemerle” — odc. 42 pow.; 17.40 Salon muzyki mechanicznej; 18 Ekspres przez świat; 18.05 Be deker Gdański; 18.25 Wieki jazzu — „Coll” w stylu Lestera Younga; 19 Powieść w wyd. dźwięk.; „Król Henryk IV u szczytu sławy”; 19.30 Piosenki Jana i Iwona; 19.45 Tak było pod Narwikiem; 20.05 „Październik 1917” — poemat E. Czarenka; 20.15 Mikrorecital K. Sadowskiego; 20.25 Satyrka po włosku; 20.50 Kapitana i wielkiej przygody; 21 Uchem słonia — muz. program Renaty Rumel; 21.30 Piórkiem i szpadą — przed mikrofonem A. Wróblewski i M. Zembaty; 21.50 Suita E. Griega — „Peer Gynt”; 22.03 Śpiewa Muslim Magomajew; 22.15 „W lesie — 25 lat temu” — rep.; 22.30 Od Mistinguette do Nicoletti; 23 Miniatury potęki; „Obłok w spodniach” — poemat Makajewskiego; 23.05 „Muzyka nocna”; 23.50 Śpiewa Maria Pachomienko; 24 Wiad. Radia ONZ.

Założa Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego nr 3 zamierza w tym roku zakończyć też prace budowlane w czwartym obiekcie. Dom ten jest znacznie większy od poprzednich, bo posiada ponad 230 mieszkań. Założa dąży także do ukończenia dwóch segmentów w budynku o 208 mieszkańach. Jeśli to zamierzenie uda się, to do końca grudnia gotowych tu będzie 56 mieszkań.

Oprócz domów mieszkalnych na osiedlu oddano też do użytku szkołę podstawową.

Dzisiaj nastąpi jej oficjalne otwarcie. Natomiast nie udało się założyć rozpoczęcia budowy planowanego na osiedlu pawilonu handlowo-usługowego. W zamian, aby umożliwić lokatorom zakup najpotrzebniejszych artykułów spożywczych, urządzono w pomieszczeniach piwnicznych pierwszego budynku sklep. W najbliższych dniach będzie on czynny.

Wiele uwagi poświęca załoga tzw.

„Kronika” coraz bardziej aktualna

W ocenach kwartalnika „Kronika Miasta Poznania” pa krotnie zwracaliśmy uwagę, że periodyk ten dość często zawiera materiały bardzo opóźnione w stosunku do daty najpóźniejszych zdarzeń. Wypowiadaliśmy też zastrzeżenia co do terminowości ukazywania się poszczególnych zsyłków.

Lojalnie trzeba nam obecnie stwierdzić, że te błędy ma „Kronika” za sobą. Oto leży przed nami czwarty tegoroczny zeszyt, który wyszedł z druku nawet przed połową kwartału. Wyrażoną wyżej opinię o widocznej poprawie potwierdza też treść wspomnianego zeszytu. Oto nie tak dawno obchodzono w naszym mieście 50-lecie Opery im. S. Moniuszki, równie niedawno odbyły się uroczystości półwiecza istnienia Wyższej Szkoły Wychowania Fizycznego.

TELEWIZJA

PIĄTEK: 7.50—11 — Defilada wojskowa i manifestacja z okazji rocznicy Październikowej — (Moskwa). Po transm. — „Kurier z Wary” — fab. film bulg. Po filmie — przerwa do godz. 12.45; 12.45—13.15 — Dla szkół — Przysposobienie obronne dla klas II i III licealnych — „Wybrane zagadnienia wojny psychologicznej”; 14.25 — Politechnika TV — Matematyka I rok — „Funkcja złożona i funkcja odwrotna”; 14.55—15.25 — Politechnika TV — Matematyka I rok — „Funkcje cykliczne”; 16.35 — Dziennik; 16.45 — „Kronika tygodnia”; 17 — „Świąteczny błękitny ognik”; program rozr. — (Moskwa); 18.30 — „Muz. im. Lenina”; 19 — „Lektury współczesne”; 19.20 — Dobranoc i Dziennik; 20 — Przemówienie Ambasadora ZSR: 22.20 — Estrada literacka — „Rok siedemnasty” — scenariusz i reżyseria — L. Wojciechowski. Oprac. muzyczne — J. Mendel. Wyk. — aktorzy scen kablowych; 21 — „Przepraszamy za usterki” — tygodnik aktualności satyrycznych; 21.20 — „Kontrabas” — nowela filmowa prod. franc.; 21.50 — Dziennik; 22.15—23.15 — Politechnika — pow.

SOBOTA: 8 — „Daj buzi Kasiu” — fab. film USA; 9.55—10.25 — Geografia — kl. VIII z wizytą w Nowym Jorku; 10.55—11.25 — Geografia — kl. V — „Jak powstaje mapa”; 12.45—13.15 — Nauka o człowieku kl. VIII — „Przewód pokarmowy”; 14.15 — TV Kurs Rolniczy — „Siano i kiskonia w żywieniu zwierząt”; 14.50 — Wychoowanie fizyczne naszych dzieci; 15—15.20 „Panorama lubuska”; 16.30 — Program dnia (lok.); 16.35 — Dziennik; 16.45 — Teatr Młodego Widza — „Zapaka na zakręcie” (powt.); 18.05 — „Spotkanie z przyszłością”; 18.30 — „Tele-Echo”; 19.20 — Dobranoc; 19.30 Monitor; 20.20 — „Maszyna. Daszka”; — piosenki radzieckie; 21.05 — Dziennik TV i wiadomości sportowe; 21.30 — „Daj buzi Kasiu” — fab. film USA.

TV zastrzega prawo zmian.

małej architektury. Wraz z oddaniem do użytku domów porządkuje się także tereny wokół nich. Najbardziej cieszy fakt, że powstają tu małe place dla dzieci (zdjęcie u dołu). Wyposażone są one w niezbędne urządzenia do zabaw. Niestety, na urządzanie dalszych placów gier trzeba będzie poczekać. Trudno bowiem wykonywać je podczas zimy. Mamy nadzieję, że wczesną wiosną przysięgo roku załoga PPB nr 3 nie zapomni o tych pracach i nadrobi tegoroczne zaległości. (a)

Fot. (2) — K. Przychodzki



Jedyna w kraju

Nowoczesna apteka Kolejowej Służby Zdrowia

Niegdyś przy ul. Łukaszewicza 34/38 mieściła się apteka społeczna. Ze względu na niefortunną jej lokalizację (w najbliższej okolicy mieszkają sami kolejarze, a wiadomo, leki w kolejniwie otrzymuje się bezpłatnie) Zarząd Aptek zdecydował się zrezygnować z tego obiektu. Apteka nie przynosiła żadnego dochodu, jej utarg miesięczny nie przekraczał nigdy 30 tys. zł. Była więc obiektem nierentownym.

Przejęła go Kolejowa Służba Zdrowia. Lokal kompletnie przebudowano, nowoczesnie wyposażono. Obecnie jest to apteka pokazowa pod względem wyposażenia i organizacji pracy. O jej zaletach najlepiej świadczy opinia farmaceutów belgijskich, którzy podczas niedawnego pobytu w Poznaniu zwiedzili ją i stwierdzili nie bez zaskoczenia, że nie wyobrażali sobie nawet, że na tak wysokim poziomie stoi u nas służba farmaceutyczna.

Przyznali, że w Belgii nie ma ani jednej tak ładnej i nowoczesnej apteki. Nie ma w tych stwierdzeniach żadnej przesady. Cała apteka (łącznie z zapleczem i piwnicami) urządzona jest bardzo nowoczesnie i elegancko. Zrezygnowano tu z tradycyjnych ciemnych aptecznych szaf pełnych szufladek, różnych schowków i... kurzu. Zamiast tego są lekkie laminowane półki, ze wszystkich stron otwarte, a na nich równiutko poustawiane leki. Trudno tu opisywać kolejno wszystkie pomieszczenia apteczne, których w omawianej placówce jest sporo. Wszystkie są nowoczesne i funkcjonalnie rozwiązane.

Swoją wykład apteka zawdzięcza kierownikowi dr. Józefowi Pucherowi, który jest autorem projektów wszystkich mebli. Prawdziwą jednak rewelacją na skalę krajową jest laboratorium aseptyczne, w którym przygotowuje się leki jałowe (dla szpitali). Składa się ono z trzech pomieszczeń: w dwóch odbywa się wyjaławianie osób pracujących w laboratorium, trzecie to laboratorium właściwe. Warunki pracy muszą tu być całkowicie sterylne. Mgr Leontyna Smoczyk (jedyna osoba obsługująca laboratorium) pracuje więc w specjalnym ubraniu.

Trwa jeszcze przebudowa odcinka ul. Grunwaldzkiej, od ul. Matejki do ul. Wojskowej. Przy tej okazji przebudowuje się także nawierzchnię chodników. Roboty te polegają głównie na wymianie płyt betonowych. Ponieważ przy tych pracach pozostają znaczne ilości starych płytek, proponujemy część z nich użyć na uzupełnienie fragmentu chodnika przy ul. Marceleskiej.

Podstawą tego projektu jest następująca. Przy wspomnianej ulicy, po stronie gmachu „Prasy”, parkuje coraz więcej samochodów. Z uwagi na krótki odcinek jezdni, brak miejsca i konieczność nieblokowania przejazdu, samochody parkują na chodniku. Niestety, tylko część powierzchni chodnika pokryta jest płytami. Pas przylegający bezpośrednio do jezdni jest pusty. W okresach śniegów zamienia się on w błotnistą bajora. Można by przeto poprawić warunki parkowania samochodów na wspomnianym odcinku ul. Marceleskiej poprzez pokrycie całego chodnika płytkami.

Propozycję kierujemy pod adresem Prezydium DRN Grunwald — gospodarza dzielnicy. (c)

Na co zużyć stare płytki?

Trwa jeszcze przebudowa odcinka ul. Grunwaldzkiej, od ul. Matejki do ul. Wojskowej. Przy tej okazji przebudowuje się także nawierzchnię chodników. Roboty te polegają głównie na wymianie płyt betonowych. Ponieważ przy tych pracach pozostają znaczne ilości starych płytek, proponujemy część z nich użyć na uzupełnienie fragmentu chodnika przy ul. Marceleskiej.

Podstawą tego projektu jest następująca. Przy wspomnianej ulicy, po stronie gmachu „Prasy”, parkuje coraz więcej samochodów. Z uwagi na krótki odcinek jezdni, brak miejsca i konieczność nieblokowania przejazdu, samochody parkują na chodniku. Niestety, tylko część powierzchni chodnika pokryta jest płytami. Pas przylegający bezpośrednio do jezdni jest pusty. W okresach śniegów zamienia się on w błotnistą bajora. Można by przeto poprawić warunki parkowania samochodów na wspomnianym odcinku ul. Marceleskiej poprzez pokrycie całego chodnika płytkami.

Koncert bułgarski

W poniedziałek, 10 bm. o godz. 19 odbędzie się w Sali Odrodzenia Ratusza uroczysty koncert poświęcony 25-leciu Bułgarskiej Republiki Ludowej. Wezmą w nim udział: aktorka Wiesława Bajadżiew, pianistka Cwetana Varimezowa, skrzypek — Panajot Bajadżiew i artysta Teatru Wielkiego w Warszawie — Mirosław Ochocki (bas).

Zaproszenia na koncert odbierać można w Poznańskim Towarzystwie Muzycznym im. Henryka Wieniawskiego, ul. Wodna 27 (Pałac Górków), pok. 1.

Apteka przy ul. Łukaszewicza szczyty się swoim laboratorium jako jedyna w kraju wśród aptek kolejowych i na pewno jedyna wśród aptek poznańskich.

Z powyższych względów aptekę tę wytypowano na placówkę szkoleniową dla personelu farmaceutycznego Kolejowej Służby Zdrowia w całym kraju, oraz dla studentów farmacji Akademii Medycznej w Poznaniu. (wn)

Ku czci Wielkiej Października



Z okazji przypadającej obecnie 52 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej w szeregu punktów miasta ustawiono okolicznościowe dekoracje.

Na zdjęciu — plansza okolicznościowa obok gmachu Dyrekcji OKP przy ul. Marchlewskiego. (c)

Fot. — K. Przychodzki

Wczoraj

Nidali do nas...

...użytkownik radioodbiornika z adapterem typu „Mińsk-7”, który pyta gdzie mógłby nabyć potrzebne do adapteru igły.

...odpowiedzieli nam...

...Prezydium Rady Narodowej Poznania, że wydało Zarządowi Dróg, Mostów i Zieleni polecenie uzupełnienia oznakowania tras wyłotowych z miasta.

...Dyrekcja MHD Art. Gosp. Darstwa Domowego wyjaśniając, że nie może zagwarantować ciągłości sprzedaży gipsu w swych sklepach z powodu trudności magazynowych. Otrzymują one więc niewielkie cotygodniowe dostawy tego artykułu. My, wapiemy jednak w obiektywność tej sytuacji, bo dlaczego na przykład nie brak maki w innych, również niewielkich sklepach?

...Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Staszewie, że wysłano opinię Bożenie Strzykowskiej z Poznania.

...Prezydium DRN-Stare Miasto informując, że spór o płotnice w domu przy ul. Ogródowej 10 został załatwiony polubownie.

...Dzielnikowe Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane, informując, że prace remontowe u p. Owianego (ul. Koscińskiego 26 m. 24) zostaną wykonane w 1970 roku. (js)